

Umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego

głównym celem pracy politycznej ZSL

w kampanii wyborczej

PLENUM NKW ZSL

WARSZAWA. — 16 bm. odbyło się w Warszawie plenum Naczelnego Komitetu Wykonawczego ZSL. Plenum obradowało nad rolą i zadaniami Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w kampanii wyborczej do Rad Narodowych. Udział w plenum wzięli członkowie i zastępcy członków NKW, prezesi woj. komitetów wykonawczych ZSL oraz przewodniczący i wiceprzewodniczący prezydium woj. rad narodowych — członkowie ZSL.

Obrady zagałę i przewodniczył im prezes ZSL — Władysław Kowalski.

Referat o zadaniach Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w przygotowaniu i przeprowadzeniu wyborów do rad narodowych wygłosił sekretarz NKW — Aleksander Juszkiewicz.

Mówiąc o szerokiej pracy politycznej Stronnictwa w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych, sekretarz NKW ZSL podkreślił, że zasadniczym celem tej działalności powinno być umocnienie sojuszu robotniczo — chłopskiego i jednoci naszego narodu w szeregach Frontu Narodowego.

Nad sprawami, wysuniętymi w referacie rozwinęła się szeroka dyskusja.

Obrady plenum podsumował wiceprezes NKW ZSL — Stefan Ignar.

Wyniki obrad ujęte zostały w uchwalonej jednomyślnie rezolucji, w której plenum przyjmuje referat sekretarza NKW ZSL — Aleksandra Juszkiewicza jako wytyczną działania dla ogółu ZSL.

O szeroki front popularyzacji czytelnictwa

C O roku ukazują się miliony egzemplarzy nowych książek. Na półkach księgarń stoją arcydzieła literatury polskiej i obcej, książki i broszury fachowe i naukowe, literatura społeczno-polityczna. Nie ma dziś domu, do którego by te książki nie dotarły, nie ma człowieka, który by nie odczuł ich ogromnej wartości.

Powierzenie książki, udostępnienie jej nabycia czy wypożyczenia, to jedna z wielkich zdobyczy mas pracujących, jeden z ważnych momentów rewolucji kulturalnej dokonywanej się w Polsce Ludowej. Cyfra 3 bibliotek w r. 1945 w naszym województwie w stosunku do 211 w r. 1954 najlepiej chyba charakteryzuje ten ogromny wzrost.

Śwadczy ona także o wielkiej wadze, jaką nasza partia i rząd przywiązują do rozwoju czytelnictwa. Książka bowiem stanowi ważny oręż w pracy masowo-politycznej, w podnoszeniu świadomości — w stałym wzroście poziomu kulturalnego ludu pracy.

Jednak nie zawsze jeszcze potrafimy odpowiednio wykorzystać ten oręż ideologiczny, jakim jest książka. I chociaż w rozwoju czytelnictwa nasze województwo zrobiło ogromny skok, wielki postęp w czasie 10 lat władzy ludu, mamy wszystkie możliwości, by skok ten podwoić. Mówi o tym za mały jeszcze procent korzystających z bibliotek. Świadczy o tym — szczególnie na wsi — duże ilości książek zalegających sklepy GS.

Więcej nasza potrzeba nowych książek, i to zarówno z dziedziny beletrystyki jak i książek o treści polityczno-społecznej oraz fachowych, uczących nowych metod uprawy roli. Chodzi tylko o to, by książką zainteresować każdego chłopca pracującego, pokazać mu ją i jej wartość.

Chodzi o to, by zniknęły takie wypadki jak w GS Bielsk, gdzie magazynier „dodawał” do każdego kieratu kupowanego przez chłopów za 50 zł książek. Albo tego rodzaju propaganda czytelnictwa, jak prezesa GS w Trzciance, pow. sokólski, który sprzedał innych artykułów uzależniał od kupna przez chłopów książki.

Do szerokiego frontu natarcia z książką potrzebne są inne metody. Przede wszystkim każdy aktywista w terenie, każdy członek partii musi sobie zdać sprawę z tego, że jego praca polityczna w ogromnej mierze zależy od jego poziomu, od wiadomości, które uzyskać może także z książek. Każdy aktywista — członek partii powinien również nauczyć się pracy masowo-politycznej poprzez książkę. Bo przecież łatwiej dotrzeć ze wskazaniami partii do ludzi, których wiele nauczyła już książka, którzy o wielu sprawach przekonali.

Dlatego też nie może zabraknąć dziś w odczycie prelegenta TWP, lektora UWR, czy w wystąpieniu członka partii przykładów zaczerpniętych z książek, albo wskazywania na książkę, jako źródło szerszych i uzupełniających wiadomości. O to właśnie troszczyć się powinny organizacje i instancje partyjne i także nie zadanie stawiać przed członkami partii i aktywem.

Niezmiennie ważne zadania stoją tu także przed nauczycielstwem. Jego rola nie ogranicza się przecież tylko do nauczania w szkole, jest ono przecież jedną z najważniejszych sił we froncie rewolucji kulturalnej. Praca nauczycieli z książką, to praca poprzez dzieci, poprzez podsuwanie im odpowiedniej lektury, która zainteresuje i dom. To praca także w radzie czytelnictwa, która zainteresuje i dom. To praca także w radzie czytelnictwa, która zainteresuje i dom. To praca także w radzie czytelnictwa, która zainteresuje i dom.

Właśnie rady czytelnictwa, które w naszym województwie po „Dniach Oświaty” oślabły znacznie swą żywotność, wymagają obecnie aktywnej postawy nauczycieli. Nie tylko nauczycieli; bibliotekarzy świetlicowych, pracowników księgarskich GS, całego aktywu kulturalnego. W ofensywie z książką odegrać muszą oni rolę czynnika analizującego stan czytelnictwa na swoim terenie, organizującego i wyszukującego najlepsze metody propagandy książki.

Chodzi bowiem o to, by mickiewiczowskie hasło o książkach trafiających pod strzechy stało się naprawdę codziennym mottem pracy z książką.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

* A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK IV. Nr 246 (970)

BIAŁYSTOK, 18 października 1954 r.

Cena 20 gr

Bogaty plon Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA. — W kraju zakończyły się obchody tegorocznego Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, które we wszystkich miastach i wsiach były serdeczną manifestacją uczuć braterstwa i głębokiej przyjaźni polskiego robotnika, chłopu i inteligenta do narodów Wielkiego Kraju Rad — manifestacją pełnego poparcia dla polityki ZSRR, zmierzającej do utrwalenia pokoju i przyjaźni pomiędzy narodami świata.

Przebieg Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej podsumował aktyw TPP-R na posiedzeniu posiedzeniu Prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa Miesiąc Przyjaźni, które odbyło się w dniu 15 bm. w salach Urzędu Rady Ministrów w Warszawie.

Obradom przewodniczył tow. Józef Cyrankiewicz, przewodniczący Zarządu Głównego TPP-R, Prezes Rady Ministrów.

Na posiedzenie przybyli: Radca Ambasady ZSRR w Warszawie J. Babarin oraz pełnomocnik WOKS w Polsce I. Racuk.

Referat obrazujący przebieg imprez i obchodów „Miesiąca”

na terenie całej Polski wygłosił wiceprzewodniczący Zarządu Głównego TPP-R, członek Rady Państwa Stefan Matuszewski.

Mówca podkreślił, że masowy udział mieszkańców miast i wsi w tegorocznych imprezach „Miesiąca”, fakt, iż poszczególne festyny przyjaźni, czy spotkania z bawiącymi w tym okresie w kraju radzieckimi gośćmi przemieniały się każdorazowo w gorącą manifestację przyjaźni polsko-radzieckiej — świadczą o poważnym sukcesie politycznym Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W okresie tegorocznego „Miesiąca” ożywiła się znacznie wzajemna wymiana delegacji pomiędzy Polską a Związkiem Radzieckim. W Polsce gościliśmy m. in. delegację WOKS, szereg delegacji działaczy kulturalnych, zespołów artystycznych i drużyn sportowych. W tym samym okresie w Związku Radzieckim bawiły delegacje TPP-R serdecznie podejmowane przez społeczeństwo radzieckie.

Tegoroczny „Miesiąc” wyróżnił się szczególnym bogactwem i różnorodnością imprez i obchodów.

W okresie „Miesiąca” nastąpił dalszy poważny wzrost szeregów Towarzystwa.

W ożywionej dyskusji, jaka wywiązała się nad referatem, udział brali aktywiści TPP-R.

Dyskusję podsumował przewodniczący Zarządu Głównego TPP-R, Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

Rząd chiński zatwierdził porozumienia zawarte z ZSRR

PEKIN. — W dniu 15 października odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie Rady Państwowej (rządu) Chińskiej Republiki Ludowej.

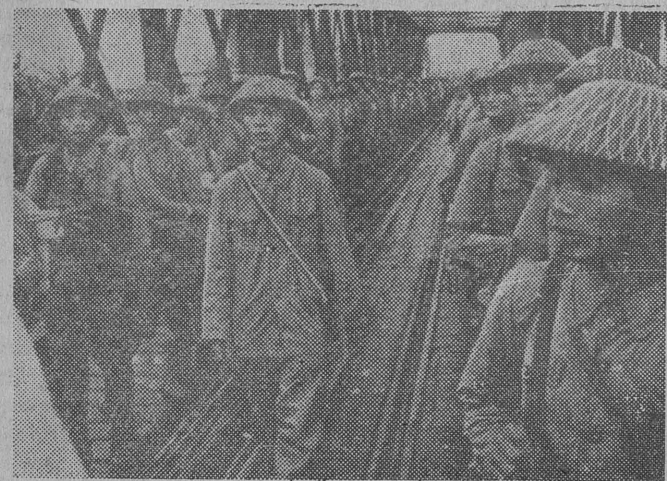
Na posiedzeniu omawiano zagadnienia dotyczące organizacji i pracy Rady Państwowej oraz powzięto w tej sprawie odpowiednie decyzje.

Po wysłuchaniu sprawozdania premiera Czu En-laia o rozmowach między Chinami a Związkiem Radzieckim, Rada Państwowa zatwierdziła chińsko-radzieckie porozumienia zawarte w wyniku tych rozmów.

Pow. Gołdap zwolniony od miarek

W dniu 16 bm. pow. gołdapski zameldował o przekroczeniu 90 proc. rocznego planu dostaw zboża dla państwa.

Hanoi wolne



Zgodnie z postanowieniami układu rozejmowego Wietnamska Armia Ludowa wkroczyła 9. X. 1954 do Hanoi. NA ZDJĘCIU: żołnierze Armii Ludowej wkraczają do miasta.

Fot. — CAF

IV Wojewódzka Konferencja PZPR w Białymstoku

W dniach 16—17 października br. w Białymstoku obradowała IV Wojewódzka Konferencja Partyjna Sprawozdawczo-Wyborcza.

W konferencji wziął udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR tow. Edward Ochab.

Referat sprawozdawczy Komitetu Wojewódzkiego PZPR wygłosił I sekretarz KW PZPR tow. Stanisław Brodziński.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej wygłosił przewodniczący Komisji Rewizyjnej tow. Stefan Artymowicz.

Po wyborze komisji mandatowej i wnioskowej rozpoczęła się dyskusja, w której zabrało głos 20 delegatów na konferencję. W trakcie dyskusji przemówienie wygłosił członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR tow. Edward Ochab. Dyskusję podsumował I sekretarz KW PZPR tow. Stanisław Brodziński.

Konferencja podjęła uchwałę wytyczającą dalsze zadania w rozwoju województwa białostockiego.

Konferencja dokonała wyboru nowych władz wojewódzkiej organizacji partyjnej.

Dla uczczenia Wojewódzkiej Konferencji PZPR chłopci ze wsi Skupowo założyli spółdzielnię

W drugim dniu obrad Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Białymstoku mieszkańcy wsi Skupowo w pow. hajnowskim nadesłali meldunek o zorganizowaniu spółdzielni produkcyjnej, który poniżej drukujemy.

Do Prezydium Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Białymstoku.

My, członkowie podstawowej organizacji partyjnej

małorolni chłopci ze wsi Skupowo pow. Hajnowka meldujemy:

Aby uczcić obrady Wojewódzkiej Konferencji PZPR, w dniu dzisiejszym zorganizowaliśmy w naszej wsi spółdzielnię produkcyjną III typu, zrzeszającą 13 gospodarzy dając jej nazwę „Rewolucja Październikowa”. Nasz czyn niewątpliwie przyczyni się do dalszych zwycięstw w budownictwie socjalizmu w Polsce Ludowej.

Zapewniamy Was, Towarzysze delegaci, że nie przestaniemy walczyć, aby zwycięsko kroczyć dalej po drodze wskazanej nam przez partię. Zyczymy owocnych obrad.

Podstawowa Organizacja Partyjna i Zarząd Spółdzielni Skupowo
Skupowo, dnia 16.X.1954 r

NA CZEŚĆ II ZJAZDU ZMP

Od młodzieży miast i wsi napływa coraz więcej meldunków o wykonaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia II Zjazdu ZMP. Między in. o zrealizowaniu zobowiązań zameldowała młodzież Liceum Ogólnokształcącego w Knyszynie, która wykopala w PGR Knyszyn około 80 ton ziemniaków.

Młodzież Technikum Elektrycznego w Białymstoku o bok zobowiązania pomocy w wykopkach jednemu z PGR, zobowiązała się również wykonać pomoce naukowe do przedmiotów zawodowych, zrobić projekt instalacji elektrycznej, mającego powstać lodowiska przy ul. 1 Maja, pomóc w pracach przy realizacji tego projektu, udekorować szkołę i klasy oraz objąć prenumeratą prasy 80 proc. uczniów. (gi)

Przedjazowy zlot młodzieży Białegostoku

Dzisiaj w sali Klubu TPP-R o godz. 18 rozpocznie się przedjazowy zlot młodzieży Białegostoku. Wezmą w nim udział przedstawiciele wszystkich kół ZMP z terenu Białegostoku — młodzi przodownicy pracy i nauki. Zlot dokona oceny pracy miejskiej organizacji ZMP za okres minionych sześciu lat.

„Żwé tak jak towarzysz Dzierżyński”

Otwarcie wystawy poświęconej życiu, pracy i walce Feliksa DZIERŻYŃSKIEGO

W ub. sobotę, w godzinach wieczornych, nastąpiło w Białymstoku otwarcie wystawy pt. „Feliks Dzierżyński”, mieszczącej się w budowanym obecnie gmachu Sądu Wojewódzkiego przy ul. Wesołowskiego.

Otwarcia wystawy dokonał sekretarz KW PZPR tow. Marian Książek.

Jako pierwszy wystawę zwiedzili uczestnicy IV Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR tow. Edwardem Ochabem, I sekretarzem KW tow. Stanisławem Brodzińskim, sekretarzami KW tow. Stanisławem Kudlą i tow. Marianem Książką oraz przewodniczącym Prezydium WRN tow. Mieczysławem Moczarem — na czele.

„Nie znając odpoczynku ma się każdej pracy, oddając całego siebie, całą energię sprawie, którą powierzyla mu partia — spłonił w ogniu pracy dla dobra proletariatu” — słowa te pisał o Dzierżyńskim w artykule o publikowanym 22 lipca 1926 r. w „Prawdzie” Józef Stalin. Słowa te znajdujemy na jednej z plasz, oglądając wystawę, poświęconą życiu, pracy i walce wielkiego syna naszego narodu, Feliksa Dzierżyńskiego.

Przy wejściu na wystawę, w holu, wśród kwiatów stoi popiersie tow. Dzierżyńskiego. Groźnie ściągnięte brwi, pod którymi palły się ogniste oczy, rzucające błyskawice, groźne dla wrogów, a jednocześnie dobre i łagodne dla przyjaciół, oczy człowieka, który kochał dzieci i kwiaty.

Przechodzimy do pierwszej sali. Tuż przy wejściu makieta dworcu Dzierżyńskich, nad makieta zdjęcie matki, ojca i braci Feliksa. Dalsze planse obrazują sytuację społeczno-polityczną w latach dzieciństwa Dzierżyńskiego.

Druga sala poświęcona jest rewolucji 1905 r. Następne sale mówią o niestrudzonej walce człowieka, który przeszedł wieloletnie więzienie w najgorszych carskich katorżniach, a które nie zdołały jednak go złamać. Człowieka, który w „Pamiętnikach więźnia” pisał, że zna-

jąc najgorsze carskie więzienia, gdyby musiał zaczynać od nowa życie, nie wahałby się zacząć je tak samo.

Osobna sala poświęcona jest pobytowi Feliksa Dzierżyńskiego w Białymstoku, gdzie wspólnie z Marchlewskim i Konem stał na czele Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski.

Ze wzruszeniem zwiedzający wystawę zatrzymują się przed historycznym sztandarem, który w r. 1920 wręczyła tow. Dzierżyńskiemu delegacja białostockich włóknarzy na dziedzińcu obecnej Akademii Medycznej, wówczas siedziby Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski.

Przedostatnia sala ukazuje okres ostatnich lat życia i śmierć Dzierżyńskiego.

Zwiedzający wystawę, poznawszy lepiej życie tego bohatera, uczymy się kochać tych, którzy walczyli o lepsze życie nie szczędząc sił, uczymy się jak żyć dla dobra Ojczyzny.

Poeta Rewolucji Włodzimierz Majakowski pisał:

co obmyślać przyszłe życie zwykła, szuka kogoś by wziąć przykład swych zamierzeń z niego bez namysłu powiem: bierz przykład z towarzysza Dzierżyńskiego.

By nad całymi Niemcami świeciło słońce wolności i pokoju

Przemówienie
prezydenta
W. PIECKA

BERLIN. — 15 bm. prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Wilhelm Pieck, wygłosił przez radio przemówienie poświęcone zbliżającym się wyborom do Izby Ludowej NRD. W przemówieniu swoim prezydent Pieck powiedział m. in.:

W przeddzień wyborów zwracam się do wszystkich wyborców, by 17 października jednomyślnie wyrazili swą wolę pokoju, przywrócenia jednności narodowej Niemiec, wolę pokojowej pracy w imię szczęścia i dobrobytu mas pracujących. Wyniki wyborów w dniu 17 października mieć będą ogromne znaczenie dla życia i przyszłości każdego obywatela naszej Republiki i całego narodu niemieckiego.

Pokój, czy wojna? — oto główny problem, który stoi przed każdym obywatelem mającym prawo głosu. Jedyną naszą ojczyznę, czy dalsze pogłębienie jej rozbięcia? Odezwa przedwyborcza Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych jest programem pokoju i zjednoczenia Niemiec na zasadach demokratycznych.

Milliony rasy męczył i kobiety, chłopcy i dziewczęta naszej Republiki śpiewali przepiękne słowa naszego hymnu narodowego: „Niech świeci słońce pokoju. By nigdy więcej żadna matka nie opłakiwała swego syna”. Jednakże na zachodzie naszej ojczyzny i po drugiej stronie Oceanu są siły, które chcą zgasić światło pokoju i pograć znowu Niemcy w straszną grę wojny.

TAK SAMO BYŁO W MARCU 1935 ROKU

Ministrowie spraw zagranicznych mocarstw zachodnich prowadzili w Londynie rokowania z Adenauerem, zastanawiając się, jak uzbroid Niemcy zachodnie i przekształcić ich w bazę wypadów na nową wojnę.

Nie upłynęło jeszcze 20 lat od owego dnia, kiedy Hitler w marcu 1935 roku, wprowadzając przymusową służbę wojskową, oświadczył, że stworzy armię liczącą tylko 500—600 tysięcy żołnierzy. To był początek. A koniec był taki, że od 5 do 6 milionów żołnierzy niemieckich spoczęło w bratnich mogiłach, a w kraju zginęły setki tysięcy kobiet, dzieci i starców.

Teraz znowu słyszymy: Bonn zadowolona się armią liczącą 500 tysięcy żołnierzy. Jednakże już nazajutrz po konferencji londyńskiej bniński minister spraw wojskowych Blank — jak podała jedna z amerykańskich agencji prasowych — oświadczył, że przede wszystkim przeprowadzony zostanie pobór roczników 1935 i 1936, ale również osoby urodzone w latach 1929 — 1934 będą powołane do odbycia dłuższego przeszkolenia wojskowego i że nawet byli żołnierze, którzy brali udział w wojnie hitlerowskiej, powołani będą na krótkoterminowe ćwiczenia wojskowe. Plan rekrutacji całej męskiej ludności Niemiec zachodnich jest już opracowany we wszystkich szczegółach. W ten sposób przygotowuje się nową wojnę agresywną, wojnę odwetową, do której zmierzają niepoprawni militaryści.

GROZBA DLA NARODU NIEMIECKIEGO

Przypominając, że już 2 lata temu ostrzegał naród niemiecki przed niebezpieczeństwem militarystyki niemieckiego prowadzącego do wojny, Wilhelm Pieck powiedział:

Poczucie obowiązku i odpowiedzialności nakazuje mi, jako prezydentowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ponownie oświadczyć dziś

wszystkim moim rodakom: remilitaryzacja Niemiec zachodnich zagraża istnieniu narodu niemieckiego.

Przechodząc do sprawy zjednoczenia Niemiec prezydent Pieck stwierdził:

Naród niemiecki ma pełne prawo do zajęcia należnego mu miejsca, jako naród równoprawny w rodzinie miłujących pokój narodów. Nieodzowną i naturalną przesłanką do tego, by mogło to nastąpić jest zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami. W tym celu konieczne jest zwołanie konferencji czterech mocarstw, w której powinni wziąć także udział na równych prawach przedstawiciele obu części Niemiec.

ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ POKOJOWEGO ROZWIĄZANIA PROBLEMU NIEMIECKIEGO

Nowa konferencja czterech mocarstw mogłaby również rozpatrzyć problemy związane z przywróceniem jednności Niemiec. Wszystkie one, nie wyłączając sprawy przeprowadzenia wolnych wyborów w całych Niemczech, mogą być rozwiązane w drodze rokowań. Dowodem tego są nowe, niezmiennie ważne propozycje wysunięte przez szefa radzieckiej delegacji rządowej W. M. Molotowa w przemówieniu wygłoszonym w Berlinie z okazji piątej rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Wzywam wszystkich wyborców — powiedział w zakończeniu prezydent Pieck — by oddali swe głosy na rzecz utrwalenia i umocnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Wzywam wszystkich wyborców — powiedział w zakończeniu prezydent Pieck — by oddali swe głosy na rzecz utrwalenia i umocnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

ABSURDALNE WYKRĘTY DELEGACJI USA

nie trafiły do przekonania
sekretarzowi generalnemu ONZ

NOWY JORK. — Jak już donosiliśmy, minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-lai wystosował dnia 10 bm. depeszę do sekretarza generalnego ONZ Hammarskjölda.

W depeszy tej minister Czu En-lai wysunął ponownie oskarżenie przeciwko Stanom Zjednoczonym, dokonującym agresji zbrojnej wobec terytorium chińskiego — wyspy Taiwan.

Jak podała agencja Reutersa, delegacja USA na IX sesję Zgromadzenia Ogólnego zażądała od sekretarza generalnego Hammarskjölda, aby nie przekazywał powyższej depeszy uczestnikom sesji. Stanowisko swe delegacja Stanów Zjednoczonych uzasadniła tym, że depesza ta pochodzi od „nieistniejącego rządu”.

Hammarskjöld odpowiedział odmownie na żądanie delegacji USA i w dniu 15 bm. przekazał depeszę do wiadomości uczestników IX sesji Zgromadzenia Ogólnego.

ONZ powinna potępić agresywne poczynania Stanów Zjednoczonych w rejonie Tajwanu

List A. Wyszyńskiego do przewodniczącego IX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK. — Szef delegacji ZSRR na IX sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, A. Wyszyński wystosował 15 października do przewodniczącego sesji Van Kleffensa list, w którym prosi o umieszczenie na porządku obrad obecnej sesji zgromadzenia, jako pilnej i doniosłej kwestii, punktu „o agresywnych działaniach przeciwko Chińskiej Republice Ludowej i odpowiedzialności za te działania marynarki wojennej USA”.

Do listu A. Wyszyński załączył notatkę wyjaśniającą oraz projekt rezolucji w powyższej sprawie.

W notatce wyjaśniającej czytamy:

W wyniku zakończenia wojny w Korei i przywrócenia pokoju w Indochinach wytworzyły się warunki sprzyjające uregulowaniu innych, nie rozwiązanych problemów międzynarodowych i dalszemu złagodzeniu napięcia międzynarodowego. Dotyczy to również Azji i Dalekiego Wschodu, gdzie nie są dotychczas uregulowane problemy o doniosłym znaczeniu dla utrzymania pokoju w tej strefie. Jednym z takich niezmiennie ważnych problemów jest kwestia Tajwanu, który zagarnięty został przemocą, z pogwałceniem suwerennych praw Chin i odpowiednich układów międzynarodowych, przez siły zbrojne USA i pozostaje nadal pod ich kontrolą.

Sytuacja w rejonie Tajwanu i mórz chińskich ostatnio nie tylko nie zmieniła się na lepsze, lecz przeciwnie — zaostrzyła się wobec mnożących się agresywnych działań sił zbrojnych, kontrolowanych przez VII flotę USA

przeciwko Chińskiej Republice Ludowej.

W prowokacyjnych działaniach przeciwko Chińskiej Republice Ludowej biorą bezpośredni udział siły zbrojne USA — marynarka wojenna i lotnictwo wojskowe.

Okreśły USA dokonują prowokacyjnych demonstracji wojennych w pobliżu wybrzeży Chin oraz osłaniają czangkajszekowskie okręty i samoloty występujące przeciwko Chińskiej Republice Ludowej.

Kuomintangowskie okręty i samoloty dokonują pirackich napadów na statki handlowe różnych krajów na otwartym morzu.

Sytuacja wynika z tego rodzaju działań USA w rejonie Tajwanu i mórz chińskich przekształca tę strefę w ognisko wojny na Dalekim Wschodzie ze wszystkimi wypływającymi stąd niebezpiecznymi konsekwencjami.

Bezpośrednią odpowiedzialność za wytworzenie stała rzeczy ponoszą agresywne siły USA, które po zakończeniu wojny w Korei i przywróceniu pokoju w Indochinach przekształcają strefę Tajwanu i mórz chińskich w nowe ognisko wojny, stwarzają poważne zagrożenie pokoju i zaostrzają sytuację międzynarodową.

Delegacja ZSRR uważa, że taki stan rzeczy, zagrażający pokojowi i bezpieczeństwu na Dalekim Wschodzie, uzasadnia umieszczenie na porządku obrad Zgromadzenia Ogólnego jako nowego punktu tej pilnej i doniosłej kwestii.

PROJEKT REZOLUCJI

Projekt rezolucji o agresywnych działaniach przeciwko Chińskiej Republice Ludowej i o odpowiedzialności za te działania marynarki wojennej USA brzmi następująco:

— Zgromadzenie Ogólne, stwierdzając, że w ostatnich czasach w wyniku zakończenia wojny w Korei i przywrócenia pokoju w Indochinach wytworzyły się warunki sprzyjające uregulowaniu innych nie rozwiązanych problemów międzynarodowych i dalszemu złagodzeniu napięcia międzynarodowego; zaniepokojone faktem, że w rejonie wyspy Tajwan i mórz chińskich ma miejsce ze strony sił zbrojnych kontrolowanych przez Stany Zjednoczone agresywne działania znajdujące wyraz w nie spowodowanych napadach zbrojnych na miasta i przybrzeżne obszary Chin, które to działania przekształcają tę strefę w nowe ognisko wojny i stanowią poważną groźbę dla pokoju;

stwierdzając również, że siły zbrojne mające swą bazę we wspomnianej strefie dokonują pirackich napadów na statki handlowe różnych krajów, zagarniają te statki i donoszą o brutalnych aktach przemocy wobec ich załóg;

potępiając te agresywne działania, zagrażające pokojowi i bezpieczeństwu na Dalekim Wschodzie oraz zalecając rządowi Stanów Zjednoczonych, pomoszącemu odpowiedzialność za sytuację, jaka wytworzyła się w tej strefie, podjęcie nieodwrotnych kroków dla położenia kresu wspomnianym agresywnym działaniom jak również pirackim napadom na statki handlowe różnych krajów.



W całej Francji trwa akcja protestacyjna przeciwko uchwale konferencji dziekanatu państw.

- Walcą przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej
- Walcą w obronie pokoju na porządku dziennym

PLENUM KC KPF

PARYŻ. — Dnia 15 bm. rozpoczęło się w Paryżu plenum KC Komunistycznej Partii Francji. Na porządku dziennym znajduje się zagadnienie walki przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej, walki w obronie pokoju. Referował — członek biura politycznego KC KPF L. Casanova.

Po dyskusji Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej uchwalił rezolucję, która głosi m. in.:

Po XIII kongresie partii, dzięki wstępkom klasy robotniczej i narodu francuskiego pod przewodnictwem Partii Komunistycznej odniesione zostały dwa wielkie zwycięstwa w walce o pokój i niezawisłość narodową: położono kres wojnie w Indochinach i odrzucono układ przewidyjący utworzenie „armii europejskiej”.

Mimo to należy zachować czujność, aby idaremnie nie nowo kłownia przeciwko pokojowi.

Naród francuski powinien kontynuować walkę, aby zagwarantować niebezpieczeństwo wskrzeszenia militarystyki niemieckiej.

Naród, który sprzeciwił się stanowisku układowi o „armii europejskiej” i spowodował jego odrzucenie, powinien umożliwić realizację uchwał konferencji londyńskiej.

Bezpieczeństwo i przyszłość ojczyzny wymagają:

■ aby problem niemiecki został rozwiązany na zasadach pokojowych w wyniku porozumienia między Francją, Związkiem Radzieckim, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi,

■ utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego wszystkich państw europejskich, niezależnie od ich ustroju społecznego,

■ powszechnego i kontrolowanego rozbrojenia w myśl nowych propozycji wysuniętych w ONZ przez Związek Radziecki.

Dla dobra pokoju i w interesie własnego bezpieczeństwa Francja powinna odpo-

Ze świata

HANOI. Rada Ministrów Wietnamskiej Republiki Demokratycznej zebrała się 12 października w Hanoi. Wyслуchała ona sprawozdanie przewodniczącego komitetu wojskowo-administracyjnego o przebiegu odzyskania stolicy Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

Komunikat ogłoszony przez Radę Ministrów stwierdza, że w Hanoi zapewniono porządek i bezpieczeństwo.

Z okazji wyzwolenia Hanoi Rada Ministrów postanowiła udzielić amnestii więźniom.

MOSKWA.

Kolchozy i ośrodki maszynowo-rolnicze ZSRR zakończyły siew jesienny. Do 10 października wykonano one plan siewu ozimin w 101,3 proc.

Na całym obszarze ZSRR trwa orka pod zasiewy zbóż jarych.

AMMAN.

W sobotę 16 bm. odbyły się w stolicy Jordani potężne demonstracje antyamerykańskie. Starcia między policją a demonstrantami trwały przeszło 5 godzin. Demonstranci wdarli się do księgarni „amerykańskiego ośrodka informacyjnego” i podpalił lokal. Policja zabiła trzech demonstrantów.

NOWY JORK.

W stanach New York i New Jersey wybuchł w sobotę 16 bm. strajk szoferów samochodów ciężarowych. Strajkowi przesiadło 24 tysięcy szoferów. Strajkownicy domagają się poprawy warunków bytu.

Rozbieżności w rządzie Adenauera

Conant nie pozwala
krytykować
bońskiego „fuehrera”

BERLIN. — Według doniesień dziennika „Telegraf”, w rządzie bońskim doszło do poważnego konfliktu między przedstawicielami CDU i FDP. Konflikt ten wybuchł przede wszystkim z powodu krytycznych uwag przewodniczącego FDP Dehlera o polityce zagranicznej rządu

bońskiego. Adenauer nie zezwalał złączyć rozbieżności. Nowa próba pojednania między skłóconymi partiami „koalicji rządowej” podjęta ma być w poniedziałek na posiedzeniu gabinetu. Tymczasem interweniował już — jak podaje Agencja ADN — wysoki komisarz USA w Niemczech zachodnich Conant. Zaprosił on do siebie cały zarząd FDP i domagał się zaprzestania krytyki polityki zagranicznej Adenauera.

Komitet blokowy — to wspólna sprawa

„Wszyscy, nawet sześćdziesięcioletnie gospodynie domowe tańczyły w takt zawrotnego oberka. A potem nie było końca rozmowom, jak to przyjemnie i wesoło żyć w kolektywie” — tak pisał ob. Adolf Wojciech, przewodniczący Komitetu Blokowego nr 22 w sprawozdaniu, które miał przedstawić do Prezydium MRN w Białymstoku.

Żyć w kolektywie... Trafnego, szczęśliwego określenia użył ob. Wojciech. I prawda, w kolektywie — można dodać. Bo takie, są właśnie założenia komitetów blokowych.

Sprawozdanie ob. Wojciecha dotyczyło pracy sekcji kulturalno-oświatowej. A co to za praca kulturalna — może ktoś drwiąco powiedzieć — zabawa? Trzeba jednak pamiętać, że często bardzo piękna działalność kulturalna, komitetów blokowych...

...Zaczyna się od zabawy

70 chłopców i 70 dziewcząt. Razem potężny, 140-osobowy chór. Czy dobry? Spójrzmy na ten list pochwalny. Data — 12 września br. A dalej: „Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych składa serdeczne podziękowanie zespołowi Komitetu Blokowego nr 85 za piękną część artystyczną akademii zorganizowanej dla uczczenia „Dnia Kolejarki”.

I następny: „Kolej TPP-R pracowników kolejowych wyraża uznanie zespołowi Komitetu Blokowego nr 85 za wspaniałą część artystyczną związaną z Miesiącem Przyjaźni.”

Co to za zespół?

Janek M., Heniek C., Halina R., przewodniczącego komitetu blokowego, ob. Włodzimierz Matejczuk, który prowadzi chór, tytułują go „panem profesorem”. Praca w zespole jest teraz ich życiem, ich pasją, wszystkim. Wobec „pana profesora” czują głęboki respekt i poważanie. A jeszcze rok temu — ho, ho, nie było dla nich żadnego autorytetu, i niejedną z nich zasługiwały wtedy na miłą chłupianę.

A zaczęło się właśnie od zabawy, na której ob. Matejczuk pozwolił chłopakom nie tylko obejrzeć instrumenty, ale dotknąć, zagrać... Spodobało się. Ktoś zaśpiewał. I zrodziła się myśl utworzenia zespołu, który tak bardzo rozpalil młode głowy.

Przez rok można zrobić wiele

Ulica Grunwaldzka nie zalicza się do najpiękniejszych. Nie zalicza się również do ulic, gdzie można by znaleźć przyjemny plac na zabawy dla dzieci. I oto od kilku miesięcy u zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Czarnej, gdzie jeszcze pół roku temu rosły chwasty na rumowisku, co dzień zbierają się dzieci. To członkowie Komitetu Blokowego nr 32 urządzili przyjemny plac zabaw dziecięcych.

Przez rok można zrobić bardzo wiele. Rejestr osłabniętej sekcji kulturalno-oświatowej Komitetu Blokowego nr 32 jest długi. W sprawozdaniach pisane są wprawdzie tylko lakoniczne słowa, jak „założenie biblioteki”, „wieczory czytelnictwa”, „pogadanki”, a przecież za słowami tymi kryje się ogromnie wiele ciekawej, pięknej treści.

Członkowie Komitetu Blokowego nr 32 mają dziś własną, dość bogatą bibliotekę. Kolekcję jej składa się z książek, które do niedawna były własnością prywatną, a dziś oddane zostały do wspólnego użytku.

Stwierdzenia „wieczory czytelnictwa” i „pogadanki” można by było rozciągnąć na wiele tematów pięknych raportów, których zasadniczym akcentem byłaby zawsze sprawa wspólna. Bo największym dążeniem przewodniczącej komitetu blokowego i tamtejszego koła Ligi Kobiet jest aktywizacja gospodyń domowych, kobiet — u których w dowodach osobistych w rubryce „zawód” pisze się „przy mężu”, i co kiedys zawsze równało się całkowitej bierności wobec codziennych, żywotnych spraw. Pogadanki na tematy aktualne, wspólne dyskusje nad książką, sztuką, filmem — są najwłaściwszą formą budzenia inicjatywy i aktywności.

Takich jeszcze jest więcej

Można przytaczać jeszcze wiele godnych naśladowania przykładów pracy kulturalno-oświatowej poszczególnych komitetów blokowych. Choćby Komitetu Blokowego nr 9, gdzie zorganizowano dobrze zapowiadającą się zespół dziecięcy, Komitetu Blokowego nr 22 i innych. Chodzi jednak w tej chwili o większość. A tą większość — niestety są jeszcze komitety istniejące właściwie tylko w teorii, zanotowane w Prezydium MRN, oznaczone numerem 1... wszystko. Jeszcze jeśli chodzi o jakieś jednorazowe akcje społeczne, to czasami któryś z nich się odezwie. Natomiast w sprawach kulturalno-oświatowych — zupełnie głucho. Takimi martwymi są choćby komitety blokowe nr 35, 45, 125, 97...

Na pytanie, czym tłumaczyć obojętność komitetów w sprawach kulturalno-oświatowych, odpowiedź jest właściwie taka sama — nie mamy pomieszczenia, aby robić zebrania, dyskusje, pogadanki.

Dla chcącego nie trudnego

Weźmy Komitet Blokowy nr 35. Przecież to śródmieście. Dużych budynków, szkół, instytucji — pod dostatkiem. Wystarczyło by tylko, aby przewodnicząca ob. Maria Wójcik, postarała się o stałe miejsce zebrania. Z

powodzeniem można by je było znaleźć np. w Liceum Pedagogicznym.

Albo Komitet Blokowy nr 45. Obszerny budynek, gdzie mieści się świetlica FPIU, a „prosi” o zorganizowanie wieczoru, dyskusji, zabawy. To samo w Komitecie Blokowym nr 125, 97, 42...

Na terenie każdego komitetu blokowego znajduje się większe pomieszczenie, gdzie można wieczorami zbierać się, dyskutować, czytać. Trzeba tylko chcieć. I trzeba zabrać sprawę z ogromnie ważnej roli, jaką mogą i powinny odegrać komitety blokowe w rozwoju życia kulturalno-oświatowego.

Przed wyborami

W ożywieniu pracy komitetów blokowych wiele do powiedzenia mają także radni. Mamy piękny przykład Komitetu Blokowego nr 32, którym opiekuje się radna ob. Falkowska.

Komitety blokowe potrafią już stosować wiele ciekawych form pracy. Potrafią już zainteresować ludzi żywotnymi sprawami dotyczącymi nie tylko naszego miasta, ale i całego kraju.

W tej chwili najżywniejszą sprawą są zbliżające się wybory do rad narodowych, kampania, która wymaga pełnej aktywizacji ludzi we współzrządzeniu krajem. W tym ważnym okresie komitety blokowe mogą i powinny jeszcze bardziej rozszerzyć swoją działalność.

Tą działalnością, tą pracą powinny pokierować obwodowe komitety Frontu Narodowego. Każdy z nich ma na swym terenie kilka komitetów blokowych. Znajdzie w nich dobrego pomocnika w przedwyborczej pracy propagandowej, w popularyzowaniu kandydatów do rad.

Partia i rząd przywiązują wielką wagę do oddolnej inicjatywy ludzi. Z dobrą działalnością komitetu związaną jest wzrost poziomu kulturalnego ludzi pracy, ich inicjatywa. Praca w komitecie blokowym, to praca w kolektywie. A tylko w kolektywie rosną dobrzy, aktywni gospodarze Ojczyzny.

I. RADLIŃSKA

Harcerze Białowieży i Kuraszewa podjęli zobowiązania

Drużyny harcerskie z Białowieży i Kuraszewa w pow. hajnowskim na cześć II Zjazdu i V Festiwalu rzuciły apel do wszystkich drużyn harcerskich naszego województwa o podejmowanie zobowiązań.

W zobowiązaniu swym młodzież harcerska z Białowieży postanowiła założyć szkołę doświadczenia drzewek owocowych. Harcerze i harcerki z Białowieży zasadzą już w tym miesiącu w specjalnej szkółce 50 drzewek rosnących dziko, a zaszczeplą je w wiosnę. Drzewkami tymi obsadzą tereny swoich szkół.

A oto zobowiązania harcerzy z Kuraszewa:

„Dla uczczenia II Zjazdu ZMP i V Festiwalu Młodzieży zobowiązujemy się:

1) założyć szkołę drzewek owocowych na powierzchni 40 m kw,

2) uporządkować alejkę prowadzącą do szkoły i obsadzić je żywopłotem,

3) zrobić przed szkołą klomb, a na środku klombu ustawić maszt. Klomb na wiosnę zasieć pięknymi kwiatami”.

Apel harcerzy z Białowieży i Kuraszewa podejmie na pewno młodzież harcerska całego naszego województwa.

Wczoraj żołnierz dziś wzorowy gospodarz

— Nie wiem czy dobrze trafiłem — zagadnąłem natychmiast na dziedzińcu kobiecie — powiedziano mi że wsi, że tu mieszka Zygmunt Szczepański.

— Tak, ale mąż obecnie jest w polu.

— W takim razie zaczekam, aż wróci...

Szczepańska uśmiechnęła się przyjaźnie.

— Wysię syna, zawoła ojca, migiem będzie w domu.

I prawda. Nie minęło nawet dwadzieścia minut, a już z porucznikiem rezerwy Zygmuntem Szczepańskim siedzieliśmy w jego ładnie umeblowanym pokoju i gawędziliśmy jak starzy, dobrzy znajomi.

Porucznik Szczepański opowiadał o swojej żołnierskiej drodze, która początek miała pod Lenino, a koniec w hitlerowskim Berlinie, o dzisiejszym życiu...

„Do formuły się w Sielcach nad Oką Dywizji Kościuszkowskiej Szczepański przyszedł 23 maja 1943 roku prosto z sowchozu „Krasnyj Majak”, w którym przez kilka miesięcy pracował jako brygadista brygady uprawy ziemi. Po przeszkoleniu, już w stopniu sierżanta, pełniąc funkcję zastępcy dowódcy plutonu Szczepański wraz z pierwszą dywizją wojska polskiego wyruszył na front pod Lenino. Za bohaterские czyny i dzielne za-

chowanie się w walce z hitlerowskim najeźdźcą, zostaje odznaczony srebrnym medalem „Zasłużonym na Polu Chwały”.

Gromiąc znienawidzonych faszystów wojsko nasze u boku Armii Radzieckiej posuwa się naprzód. Na naramiennikach Szczepańskiego pojawiają się oficerskie gwiazdki, a mundur zdobią coraz to nowe, bojowe odznaczenia: drugi srebrny medal „Zasłużonym na Polu Chwały”, medal „Za Warszawę”, „Za Odrę, Nysę i Bałtyk” i inne.

„W pewnym momencie naszej rozmowy Szczepański wyszedł do drugiego pokoju. Wrócił trzymając w rękach niewielką paczuszkę. Rozpakował ją i wyjął połówką już kartkę papieru.

— Przeczytajcie.

„Naczelnik Dowódca Wojska Polskiego — czytalem — w imieniu służby wyraża Wam, chor. Zygmuntovi Szczepańskiemu podziękowanie za Wasz udział w historycznym sformowaniu przez jednostki 1-ej Armii WP rzeki Odry, w przeniesieniu boju poza granice Odrodzonego Państwa Polskiego...”

Tak, to było bardzo dawno temu — podjął znów porucznik — walczyłem wówczas jak wielu moich braci Polaków, o wolną, ludową Ojczyznę. Zwycięzami, bo nasza miłość do rodzinnej ziemi, do szumiących lasów i łąk, do zbóż dodawała nam siły w walce.

Patrzyłem na Szczepańskiego. Ma spracowane ręce i twarz porżyta brudami zmarszczek. Widać, że ten człowiek, przeżył w swoim życiu już nie jedno — doznał wielu krzywd od rodzimych i obcych faszystów. Dlatego też, kiedy dano mu w ręce karabin, mężnie walczył o taką Ojczyznę, o jakiej marzył — bez panów, bez wyzyskiwaczy — o taką, jaką mają ludzie radziecy.

— Dziś — ciągnął dalej mój rozmówca — ziemię, o wyzwolenie której jako żołnierz — kościuszkowiec walczyłem, uprawiam. I zawsze co pierwsze zbiorę z pola, sprzedaję państwu. To już moja zasada.

Przypominam sobie w tej chwili, co o Szczepańskim powiedział przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej w Białymstoku.

— To pionier gromady Zaczęło. Zawsze i wszędzie jest pierwszy. Dopiero początek października, a on już wywiązał się ze wszystkich zobowiązań wobec państwa. Zboże, mięso, mleko, ziemniaki — odstawił i podatek gruntowy uregulował. A za nim ma się rozumieć idą inni chłopcy ze wsi, nie chcą być gorsi od kościuszkowca — jak mówią.

Porucznik rezerwy, Zygmunt Szczepański, dobrze gospodarzy ze swoim synem, kapralem rezerwy, Eugeniuszem, na 12-hektarowym gospodarstwie. Oprócz uprawy zbóż i buraków cukrowych prowadzi hodowlę świń, owiec i drobiu.

Ba, świnie od Szczepańskiego zakupuje „Samopomoc Chłopska” na hodowlę do innych gromad województwa białostockiego.

„Październikowe njebo kryły gęste, szare obłoki, a ziemię spowijała ciemność, gdy pożegnałem się ze Szczepańskim. Idąc do przystanku PKS w Zabłudowie myślałem o tym człowieku, który przed kilkoma laty dzierząc mocno karabin w rękach walczył o ziemię, której dziś jest gospodarzem. I to do brym gospodarzem.

RYSZARD MAJEWSKI

Nowe kadry dla górnictwa



W trzech specjalnościach: górniczej, mechanicznej i elektrotechnicznej szkołę się w Zasadniczej Szkole Górniczej w Częstochowie nowe kadry dla górnictwa rud.

W internacie szkoły obliczonym na 400 miejsc uczniowie szkoły, przybyli tu z całego kraju, znaleźli dobre warunki pracy i życia.

NA ZDJĘCIU: wykładowca szkoły inż. Piotr Boberski wyjaśnia uczniom działanie i sposób posługiwania się wrębówką.

(CAF — fot. Aszenfarb)

Poznajemy zadania rad gromadzkich

Stała opieka nad życiem kulturalnym

Jednym z zadań gromadzkich rad narodowych jest roztaczanie opieki nad całokształtem życia kulturalnego wsi, pobudzanie tętna tego życia. Rada gromadzka, działając bezpośrednio na wsi, bliżej ludności wiejskiej, będzie posiadać o wiele lepsze możliwości zaspokajania potrzeb kulturalnych chłopów, niż dawniej miała je gminna rada narodowa. Powstanie gromadzkich rad stwarza więc warunki lepszego zaspokajania tych potrzeb.

Prezydium gromadzkiej rady narodowej będzie w stanie wykonać swe zadania tylko wtedy, gdy samo będzie należycie doceniało znaczenie działalności kulturalnej, gdy będzie umiało poprowadzić tę działalność w podstawowych, najważniejszych kierunkach.

Gdzie ogniskuje się życie kulturalne gromady? Najważniejszym ośrodkiem działalności kulturalno-oświatowej, wymagającym szczególnej opieki rady, jest świetlica. W tych gromadach, gdzie jeszcze nie pracuje świetlica, pilnym zadaniem prezydium rady stanie się więc jej zorganizowanie. Jeśli nawet nie przewidziano specjalnych funduszy na uruchomienie świetlicy, należy zaktywizować mieszkańców gromady do urządzenia świetlicy systemem gospodarczym, w ramach akcji społecznej. Sprawa Prezydium GRN jest również zapewnienie świetlicy oświatowej, przeprowadzenie niezbędnych remontów, jak wprawienie szyb, naprawa pieca, światła itd.

Ważną rzeczą jest stała opieka gromadzkiej rady narodowej nad działalnością zespołów świetlicowych, udzie-

lanie pomocy zespołom w pokonywaniu wszelkich trudności, na jakie niewątpliwie one napotykają. Trudności te mogą wystąpić obecnie w czasie przygotowań do wielkiego festiwalu amatorskiego — okazji 10-lecia Polski Ludowej i V Festiwalu Młodzieży Demokratycznej. W przygotowaniach do festiwalu zespołów amatorskich przebiegać musi winna troska o właściwy kierunek repertuarowy, o podniesienie poziomu artystycznego tych zespołów, o ożywienie działalności kulturalno-oświatowej w gromadach.

Do zakresu prac kulturalno-oświatowych GRN należy również opieka, przede wszystkim gospodarza, nad szkołą, która musi mieć zapewnione jak najlepsze warunki nauczania. Gromadzka rada narodowa powinna również pomyśleć o utworzeniu zespołów dobrego czytania, opiekujących się byłymi analfabetami, czuwających, by nie popadli oni w analfabetyzm wtórny.

Drobna pozornie sprawa właściwego funkcjonowania kina wiejskiego lub objazdowego nie powinna również wypadać z orbity zainteresowań rady. Jako gospodarz terenu musi ona i tu baczyć, aby kino właściwie funkcjonowało, aby filmy były odpowiednio często zmieniane.

Poważną rolę ma gromadzka rada narodowa do odegrania w rozwoju kultury fizycznej i sportu. Oto Ludowe Zrzeszenie Sportowe chciałoby otrzymać odpowiednie boisko piłkarskie i place do gier. Obowiązkiem gromadzkiej rady narodowej jest udzielanie

stałej pomocy LZS. Co pewien czas należy omawiać na prezydium — tak, jak sprawy kulturalne — sprawy rozwoju sportu, podejmować kroki zmierzające do usuwania braków w dziedzinie kultury fizycznej, która odgrywa ogromną rolę w wychowaniu młodzieży.

Szczegółowych zadań kulturalno-oświatowych rady gromadzkiej można wymienić wiele. Najważniejsza jest jednak stała opieka i pomoc w pełnym rozwoju życia kulturalno-oświatowego gromady. Jest to ważne zadanie polityczne, gdyż tam, gdzie rozwija się życie kulturalne, gdzie wzrasta czytelnictwo prasy i książek, tam równocześnie podnosi się świadomość obywatelska chłopów pracujących, podnosi się kultura życia codziennego, lepiej przebiega realizacja zadań gospodarczych i społecznych stojących przed gromadą, rośnie aktywność chłopów pracujących.

Rzecz oczywista, pracą kulturalno-oświatową gromady nie może zajmować się jedynie prezydium rady. Żywe tętno pracy kulturalno-oświatowej możliwe jest tylko wtedy, gdy sprawą tą zajmuje się większa grupa mieszkańców wsi — aktywny społeczny, z którego wyłoniona zostanie komisja kulturalno-oświatowa przy prezydium GRN. Trudno sobie wyobrazić, by w skład komisji nie wszedł nauczyciel, czy inni przedstawiciele inteligencji wiejskiej, by nie interesowali się sprawami kulturalno-oświatowymi ZMP-owcy. Ośrodkiem kierującym zainteresowaniami i działalnością tego szerokiego aktywu będzie jednak gromadzka rada narodowa.

Ustanowienie odznaki „Wzorowego Sprzedawcy”

Weszła w życie uchwała Prezydium Rządu w sprawie ustanowienia odznaki „Wzorowego Sprzedawcy”.

Odnaka będzie przyznawana wyróżniającym się wzorowym sprzedawcom, bufetowym i kelnerom, w dowód uznania osiągniętej przez nich wiedzy i sprawności zawodowej. Odnaka przyznawana będzie w trzech stopniach (złota, srebrna i brązowa).

Osoby wyróżnione odznaką mają pierwszeństwo: w awansie zawodowym, szkoleniu zawodowym, przydziale mieszkań, lecznictwie sanatoryjnym, skierowaniu na wczasy oraz we wszelkiego rodzaju świadczeniach socjalnych.

1000 kg. jaj sprzedał państwu zespół hodowlany z Wyróbk

22 tys. kobiet podsumowuje swe osiągnięcia w konkursie hodowlanym

W roku bieżącym udział kobiet w konkursie hodowlanym przyjął charakter nowski masowy. W ponad 1.500 zespołach konkursowych wzięło udział w tym roku z górą 22.000 kobiet, które podjęły liczne cenne zobowiązania zmierzające do rozwoju naszej hodowli.

Zobowiązania podjęte wiosną zostały już wykonane, a w obrębie większości wypadków poważnie nawet przekroczone. Wykazała to zarówno pierwsza lustracja jak i obecnie przeprowadzona druga lustracja kobiecych zespołów hodowlanych. A osiągnięcia te są nierzadko wprost wzorowe. Np. uczestniczka konkursu hodowlanego Eugenia Wyszyńska ze wsi Puławy. Świeże zobowiązała się sprzedać państwu ponad plan 300 kg mięsa — w rezultacie zobowiązanie to przekroczyła prawie pięciokrotnie, oddając na punkt skupu 1.400 kg żywa.

Poważnymi osiągnięciami mogą się poszczycić także liczne zespoły. Pięcioposobowy zespół hodowlany ze wsi Wyróbk w gm. Korycin pod kierownictwem Władysława KILUK dostarczył w sezonie do punktu skupu ponad 1.000 kg jaj. Zespół Maril BORKOWSKIEJ ze wsi Ostyżki w gm. Prostki (pow. Ełk), zrzeszający 21 kobiet oddała do państwowej klatki 17.000 litrów mleka i zobowiązała się do końca roku dostarczyć jeszcze kilka tysięcy litrów. Tenże zespół zobowiązał się zwiększyć hodowlę trzody chlewnej o 34 sztuki. W trakcie wykonywania zobowiązania okazało się, że możliwości są znacz-

nie większe i w rezultacie zespół przyszedł w ciągu roku 115 sztuk trzody chlewnej. Przykładów podobnych można by przytoczyć tysiące. Świadczy o dużej aktywności białostockich kobiet w walce o rozwój hodowli, o szybsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących w mieście i na wsi.

Podsumowując osiągnięcia i braki w swej pracy zespoły konkursowe już obecnie przygotowują się do przyszłorocznej pracy, wytyczając sobie nowe zadania, weryfikując do udziału w konkursie coraz to nowe kobiety, i tak np. jedynie w pow. sokólskim do Powiatowej Komisji Współzawodnictwa wpłynęły deklaracje 280 kobiet zrzeszonych w 55 nowoorganizowanych zespołach.

Jeśli jednak kobiety zrzeszone w konkursowych zespołach hodowlanych mogą poszczycić się poważnymi osiągnięciami, jest to niemal wyłącznie ich własną zasługą, gdyż wiele instancji odpowiedzialnych za rozwój współzawodnictwa na wsi nie potrafiło należeć włączyć się do akcji. W wielu wypadkach ruch współzawodnictwa wśród kobiet wiejskich idzie niżej niż w rzeczywistości, co spowodowało, że osiągnięcia, mimo iż są bardzo wielkie, nie odpowiadają w pełni możliwościom. Zbyt mało pomagają kobietom w ich walce o rozwój hodowli powiatowe zarządy rolnictwa, WZGS, Wojewódzkie Ekspozytury Przemysłu Mleczarskiego i Jajczarsko-Drobiarskiego oraz niektóre powiatowe zarządy ZSCh. Nie stanęły one, jeśli chodzi o fachową i organizacyjną pomoc kobietom na wysokości zadania, co niejednokrotnie ujemnie odbiło się na wynikach pracy niektórych zespołów.

Szwankował poważnie instruktaż i szkolenie fachowe w zespołach, które w wielu wypadkach, jak np. w gm. Gródek, nie mogły się doczekać wykładowców. Powiatowy Zarząd ZSCh w Ełku nie orientuje się np. dotychczas, jakie który zespół ma osiągnięcia, gdyż nie zadbał o skoncentrowanie w swych rękach pomocy organizacyjnej i fachowej, jakiej zobowiązały się udzielić poszczególne instancje gospodarcze i w rezultacie zdał sprawę na żywioł.

Stan ten musi w najbliższym czasie ulec zmianie. Musimy dokonać wnikliwej oceny dotychczasowych osiągnięć, poznać dokładnie nasze braki, by w przyszłym roku móc ich uniknąć. Podstawowym zadaniem jest baza paszowa, bo bez należytego jej zabezpieczenia nie możemy myśleć o rozwoju ho-

dowli i dlatego musimy pomóc zespołom konkursowym jak potrafimy, pastwisko, jak uzyskać więcej niż dotychczas paszy.

Nie jest to wyłącznie praca gospodarcza, lecz również polityczna, bo chodzi tu o obok osiągnięć gospodarczych również o podniesienie świadomości pracującego chłopstwa. I dlatego winniśmy specjalny nacisk kłaść na instruowanie, na wyjaśnienie przeprowadzonej roboty.

Dla zapewnienia uzyskania jeszcze wyższych osiągnięć w roku przyszłym organizuje się obecnie jesienno-zimowe szkolenie dla zespołów konkursowych. Zespoły słusznie żądają opieki fachowej i tę opiekę musimy im zapewnić. I tu szerokie pole do działania mają powiatowe zarządy rolnictwa, które winny zespoły konkursowe zabezpieczyć w lektorów UWR.

Lektor wskazuje, z jakich źródeł należy korzystać, dojeżdża na szkolenie i wskazuje praktyczne środki wiodące do osiągnięcia jak najlepszych wyników, wyjaśnia wątpliwości itd. W ten sposób zapewnimy sobie jeszcze lepsze osiągnięcia w roku przyszłym.

FR. RÓŻGA

Konkurs dla wszystkich

W walce o podniesienie produkcji rolniczej nadzwyczaj ważnym zagadnieniem jest upowszechnienie doświadczeń przodujących rolników i hodowców stosujących nowoczesne metody agro i zootechniczne. Aby zabezpieczyć nasz przemysł w surowce winniśmy nieustannie walczyć o rozwój gospodarki rolnej i hodowlanej, dzielić się doświadczeniami i osiągnięciami, aby doświadczenia przodujących rolników stały się własnością jak najszerszego ogółu.

W tym celu redakcja „Gazety Białostockiej” i Białostockie Przedsiębiorstwo Surowców Włókienniczych i Skórzanych ogłasza:

KONKURS DLA WSZYSTKICH

na korespondencję omawiającą doświadczenia i osiągnięcia w walce o podniesienie produkcji rolnej i zwierzęcej

Korespondencja winna dotyczyć jednego z poniższych tematów.

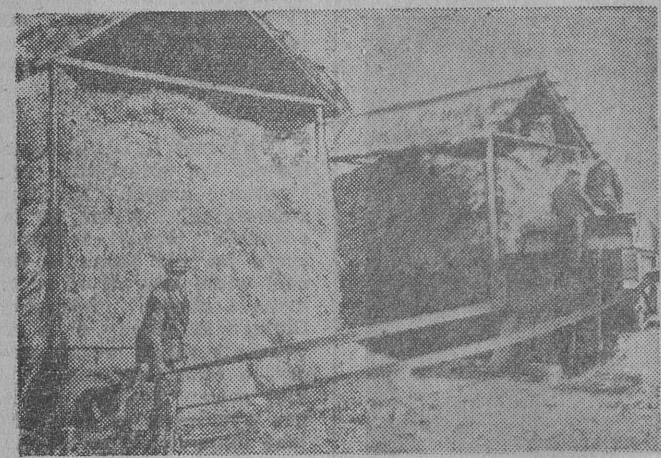
1. Hodowla zwierząt futerkowych
2. Hodowla owies
3. Hodowla jedwabników
4. Uprawa lnu i konopi
5. Skup surowców: a) skóry zwierzęce i konopne, b) włókna, c) skór surowych itp.

Najlepsze korespondencje zostaną nagrodzone. BPSWIS przeznacza za najlepsze wypowiedzi 10 cennych nagród. Pierwszą nagrodą stanowi:

RADIOODBIORNIK „PIONIER”

Korespondencje należy nadsyłać w terminie do dnia 1 grudnia br. na adres: Redakcji „Gazety Białostockiej” Białystok, ul. Kilińskiego 15.

Na gromadzkim klepisku



Chłopi z Dobryńskich, którzy w 1944 roku otrzymali ziemię z reformy rolnej, obecnie urządzają wspólne obojętne na gromadzkim klepisku.

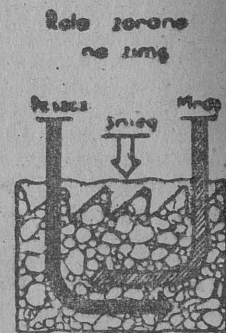
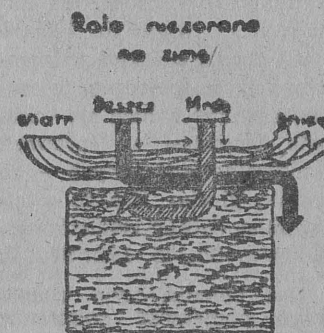
NA ZDJĘCIU: Józef Wasiluk zbiera swoje zboże. Pomaga mu w tym Walentyna Gremiła i Maria Popławska. Przeciętny zbiór wynosi 18 q z hektara.

Już teraz trzeba orać rolę na zimę

Po zbiorach okopowych najważniejszą czynnością rolnika w jesieni jest zaoranie przed zimą wszystkich pól przeznaczonych pod zasiewy wiosenne.

Rola nie zorana na zimę (patrz rysunek) znajduje się w bardzo złych warunkach uprawowych. Na równej powierzchni wiatr nie pozwala utrzymać się w równej warstwie śniegu tak, że z zimowych opadów rola mało korzysta. Przy odwilżach i deszczach woda zamiast wsiąkać w głąb gleby, spływa po twardej powierzchni.

Mróz nawet silny nie jest w stanie głęboko przemrozić stwardniałej ziemi



i rozkruszyć poszczególne większe cząstki gleby z powodu braku wody i ścisłości ziemi. A przecież właśnie rozkruszanie większych cząstek gleby, które zawierają znaczne ilości pokarmów roślinnych niedostępnych dla roślin, uruchamia rezerwy zawarte w glebie.

Orka wiosenna takiej roli jest ciężka i zawsze spóźniona, bowiem plugiem nie da się wejść w pole tak wcześnie, jak włóką czy broną używanymi na polach zoranych na zimę. Wskutek tego na roli nie zoranej jesienią się je rośliny jare z opóźnieniem. W ziemi suchej, skawalonej, zachwaszczonej. W tych warunkach nigdy plony nie będą nawet średnie.

Inaczej jest, jeżeli rola jest zorana na zimę (patrz rysunek). Nierówna powierzchnia wyskibionej ziemi pozwala na zatrzymanie większej ilości śniegu, który podczas odwilży wsiąka w głąb roli. Wsiąkają również głęboko w rolę deszcze. Krótko mówiąc, zimowe opady nie spływają beztętnie, lecz magazynują się w glebie na suchy zimy, kiedy u nas okres wiosenny.

Nasiona chwastów i rozłogi perzu, przyorane głęboką orką zimową, tylko z trudem przebijają się na wiosnę i łatwo je zniszczyć broniami.

Na rolę zoraną przed zimą, zaraz po obeszności, wczesną wiosną można wejść włóką czy broną. Umożliwia to wczesny siew.

A wleć siewy jare przeprowadza się przy orce zimowej w ziemię wilgotną, rozkruszoną, wzbogaconą, ze stosunkowo małą ilością chwastów. A to jest właśnie najważniejsze dla zbóż jarych.

R. R.

Korespondenci piszą:

Jeszcze o kulackich machinacjach

Kiedy list korespondenta czy czytelnika, nadchodzący do redakcji, posiada bardzo dużą wartość jako dokument przemian zachodzących w świadomości białostockich chłopów pracujących. A przemiany w świadomości mało i średniorolnych chłopów białostockich są olbrzymie, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy po II Zjeździe partii i po II Plenum KC PZPR.

Przemiany w świadomości pracującego chłopstwa wyrażają się przede wszystkim w tym, że mało i średniorolny chłop zapoznając się z wytycznymi i wskazaniami partii i władzy ludowej, rozumiał w swej masie rolę i znaczenie sojuszu robotniczo-chłopskiego w walce o budowę lepszego jutra, nauczył się rozpoznawać wroga klasowego — kulaka i nauczył się demaskować kulactwo i paraliżować na każdym kroku jego zakusy. I w rezultacie coraz częściej pracujący chłopci piszą do Instancji partyjnych, władz terenowych, redakcji o kulackich machinacjach, pomagając w ten sposób w ograniczaniu ku-

lackiego wyzysku, w izolowaniu kulaków od wpływu na gromadę.

„Wroga zdemaskowany jest już znacznie słabszym wrogiem, niż działający w ukryciu — pisze m. in. Antoni Dyndul z Sokółki — i dlatego uważam za swój obowiązek demaskować kulaków i ich popleczników. Gorzej tylko, że jeszcze niektórzy kulacy mają swych kumotów i popleczników nawet w organach terenowych władzy ludowej i ci bronią ich jak mogą”.

„W kolonii Piorożki w gm. Szudziałowo — pisze dalej A. Dyndul — posiada 20-hektarowe gospodarstwo kula Jan Kostecki. Otóż kula ten nie wykonuje swych obowiązków wobec państwa, posiada duże zaległości w dostawach zboża, żywa, mleka i ziemniaków i jakosnik go za to nie pociągają do odpowiedzialności. A dzieje się tak dlatego, że Kostecki ma, jak to mówią „chochy” w Prezydium WRN, gdzie pracuje jego zięć ob. Kunach. I trudno zgadnąć, jakim cudem wszystkie zaległości Kosteckiemu zostały ponoć umorzone”.

„MARTWE DUSZE”

Na inny pomysł wpadł kula Wiktor Gołobicki z Bar-

głowa Kościelnego w pow. augustowskim, o którym pisze nasz korespondent O. J. z Augustowa. Posiada on 19 ha dobrej ziemi i aby zmniejszyć wymiar podatku i obowiązkowych dostaw, podzielił fikcyjnie gospodarstwo. I tak 2 ha „przeписаł” na Janinę Gołobicką, która faktycznie użytkuje tylko 0,5 ha za odrodek, 5 ha zaś „przeписаł” na Leokadię Roszkowską, o której nie wiadomo gdzie mieszka, bo w Bargłowie Kościelnym nikt jej nie zna. Również „cudem” 2 ha ziemi zamieniło się w nieużytki.

„Sottys Bargłowa Kościelnego, ob. Kowalewski — pisze korespondent — wie o tym wszystkim, wie też, że Gołobicki wyzyskuje dwóch nieubezpieczonych parobków, ale milczy, bo przecież kumoter kumotowi zaszkodzić nie może. A w Prezydium GRN to wszystko kryją pracujące tam kuzynki Gołobickiego”.

„PRZYKŁAD SOTTYSA”

„Z wykonywaniem obowiązków wobec państwa w Pilińkach (pow. białski) — pisze korespondent Michał Kotłowski — jest zbyt dobrze A

to dlatego, że sam sottys „świeci przykładem” w niewykonywaniu obowiązków, a prócz tego oszukuje na państwo ludowe. Sottys Stergij Pieczyński mianowicie od wyzwolenia korzysta z 12 ha ziemi po mieszkającym w Biełsku Józefie Zajackowskim, lecz nie płaci z tej ziemi podatków i nie wykonuje obowiązkowych dostaw. I jakoś mu to udaje się, ale do czasu, aż woda nie nosi i uresztuje musi się od tego kombinatorskiego dzbanka urwać ucho, bo pracujący chłopci głośno żądają kary na szkodnika”.

KULACY POTRAFIA I INACZEJ...

„We wsi Netta II (pow. Augustów) — pisze korespondent P. K. — dzieją się dziwne rzeczy. Namnożyło się kombinatorów, co na każdym kroku stara się o szukiwanie nasze państwo. Niefakt Zygmunt Bujnowski ze wsi Rzepiski wziął od Prezydium GRN w Kolnicy 10 ha ziemi w Netcie II po Klementynie Magnes jako odłogi do likwidacji jeszcze w 1951 r. Po dziś dzień nie zagospodarował ani hektara, lecz używa ziemi jako pastwiska. Opłaca mu się to, bo podatków nie płaci i jakoś gmina tym się nie interesuje. A przecież ulgi są tylko dla tych co naprawdę odłogi uprawiają, bo tak to te 10 ha

można będzie przez 100 lat „likwidować”.

Kresztą jak pisał korespondent P. K., nie brak w Netcie i innych kombinatorów. Np. Antoni Mikołajczyk posiada 20 ha ziemi, lecz że podzielił ją fikcyjnie na trzy części, płaci tylko około 5 tys. zł podatku i miał wymiar 8 q zboża na obowiązkowe dostawy.

„Podobnych kombinatorów — pisze dalej ob. P. K. — jest w naszej gminie więcej, tylko ponieważ gmina rozległa, Prezydium GRN nie wszędzie może dotrzeć i nie o wszystkich wie. Ale jak będą już gromadzkie rady narodowe to się skończy na pewno błogi: życie kombinatorów i dlatego chłopci wywołujący się uczciwie z obowiązków wobec państwa z niecierpliwością oczekują wyborów, a po wyborach wspólnie z władzą gromadzką ukróć kulackie machinacje”.

Podobnych listów nasza redakcja otrzymuje sporo. O czym świadczą te listy? Przede wszystkim o tym, że rośnie społeczna świadomość chłopów, że coraz lepiej dostrzegają oni krecią robotę kulaków i ich zauszników. że mają odwagę walczyć z wrogiem klasowym. I jako świadectwo zachodzących w świadomości chłopów pracujących przemian — listy te są dla nas nadzwyczaj cennym dokumentem (hnm)

W GRUDNIU PIERWSI LOKATORZY

Nowy blok

W nowym sklepie



Niedawno w osiedlu ZOR przy ul. Malmieda otwarto nowy sklep mięsny. Sklep ten jest zawsze dobrze zaopatrzony, a obsługa uprzejma.

NA ZDJĘCIU: wzorowy sprzedawca, kierownik sklepu ob. Edward Cudowski. Fot. „Gazeta” — Z. Fiedorowicz

Jeszcze w początkach sierpnia na tym miejscu były gruzy porośnięte chwastami. W połowie sierpnia ruszyły pierwsze brygady kopaczy i potężne maszyny. Dziś buduje się już mury o wysokości drugiego piętra.

To, że tak szybko rosną mury — jest zasługą 10-osobowej brygady Konrada Kamińskiego, stale wyrabiającej ponad 220 proc. normy. Dwa transportery i betoniarka pomagają tej produkującej brygadzie. Jeszcze w tym roku załoga, budująca blok ZOR-owski 33/14 przy ul. Białej, odda kilkadziesiąt mieszkań dla ludzi pracy.

Rozpoczęto budowę 15 sierpnia. Dzięki zastosowaniu nowych metod pracy, dzięki zobowiązaniom z okazji narady partyjno-ekonomicznej, załoga budująca ten blok postanowiła znacznie skrócić termin oddania do użytku pierwszych mieszkań. Już w początkach grudnia sprwadzą się tam pierwsi lokatorzy.

(c)

Z cyklu: Zdarzenia prawdziwe

W konflikcie z dystrybucją

No cóż, tym razem chociaż może nie chcieli — ale właśnie oni, ci białostoccy detaliści i dystrybutorzy stali się przyczyną konfliktu małżeńskiego.

Jadę jutro do Warszawy — powiedział mąż.

— To ślicznie, mam taki drobny sprawunek, jak zdążył — załatwisz, prawda?

— Uhm.

— Zobacz czy są takie żabki do podwiązek, bo nie mam czym zapinać pończoch...

— Nnie, tego nie załatwię.

— A niby dlaczego?

— Bo to nie jest sprawunek dla mężczyzny.

— Co, nie dla mężczyzny? A mężczyźni to podwiązek nie noszą? A ja, twoja żona, mam chodź w skarpetkach, bo w Białymstoku żubek nie ma?

— To co innego, ale zrozum droga moja, że tego nie kupię.

— Och, teraz wychodzi na jaw twój charakter, a zawsze tak się szczyłysz tą swoją wielkodusznością. Jesteś snob i zarozumialec.

— Co, zarozumialec, ja? To ty właśnie jesteś zarozumiała. Ile razy tylko przyjdiesz z biura, to zawsze mówisz: „gdyby nie ja, to by cała sprawozdawczość leżała! Oni tam z dyrektorem włącznie nie mają o niczym zielonego pojęcia!”

— No wiesz, a to twoje: „pan kierownik kazał i sprawa załatwiona”, to nie jest zarozumiałstwo?

— Och ty, głupia geś!

— A więc to tak? Już nie jestem najmądrzejszą żoną? Gdybym o tym wiedziała, nigdy bym twoją żoną nie została! Ale nie myśl, że muszę koło ciebie jak bluszczyć się owijać! Ma mnie jeszcze kto przyjąć. Odcinam do mamy! Na zawsze!

Odeszła. Trzaśnięcie drzwiami przerpało burzliwą rozmowę w sprawie małżeńskiego sprawunku.

„Ciekawe jak białostoccy dystrybutorzy i detaliści PSS, MHD, Spółdzielni Inwalidów itp. załatwiają takie konflikty we własnych rodzinach? BEKSA



TEATR
Teatr im. A. Węgierki w Białymstoku: nieczynny.

KINA
„Pokoje”: „Awantura o dziecko” godz. 16, 18, 20.

CYRK
Cyrk nr 4 godz. 19

KLUBY
Klub TPP-R czynny codziennie od godz. 13—21.

Poradnia świetlicowa Klubu TPP-R czynna od godz. 11 do 18 oprócz niedziel i świąt.

Klub MPiK ul. 1 Maja czynny w godz. 13—21.

Jesienny spacer



Najmłodszy wychowankowie Domu Dziecka w Zwierzyniecu wykorzystują każdą chwilę tak rzadko pojawiającego się tej jesieni słońca na spacer

NA ZDJĘCIU: wycieczka do zwierzynieckiego parku.

Fot. W. Kossakowski

Uwaga - „szczyt”!

Aby nie zgasło światło...

Na apel pracowników elektrowni łódzkiej, którzy zobowiązali się bez żadnych poważeńszych awarii przejść przez trwający obecnie szczyt jesienno zimowy, odpowiedzieli pracownicy elektrowni białostockiej.

Załoga elektrowni białostockiej poprzez podjęcie wielu zobowiązań produkcyjnych postanowiła nie dopuścić do przerw w dostawach prądu.

Brygada Romualda Sieradewicza, pracująca przy kotłach nr 7, postanowiła zakończyć remont przedterminowo. Brygada maszynowni zobowiązała się na bieżąco usuwać drobne usterki oraz skrócić remont turbin o dwa dni. Cenne zobowiązania podjęła również brygada elektryków. Dzięki nim montowany obecnie transformator będzie mógł rozpocząć pracę przed terminem. Czas remontu starego transformatora zostanie skrócony o całe 10 dni.

Stare maszyny białostockiej elektrowni „słyną” z tego, że pożerają za duże ilości węgla. Długo zastanawiali się inżynierowie i technicy nad tym, jak przystosować kotły do spalania gorzszych gatunków węgla, miału i koksiku. Próby, które ostatnio przeprowadzono, wypadły pomyślnie. Okazało się, że w białostockiej elektrowni można palić miałem i koksikiem.

Jedną ze zmian „palaczy” zmiana „B”, pierwsza rozpoczęła palenie miałem, wzy-

Czytaj i prenumeruj „Gazeta Białostocka”

wając inne zmiany do oszczędzania węgla. Wezwanie zostało przyjęte. Cała załoga walczy obecnie o jak najdalej posuniętą oszczędność cennego paliwa, a jednocześnie wszyscy czuwają, aby w godzinach największego nastlenia zużycia prądu, ani na chwilę nie zgasło światło.

Dzięki realizacji zobowiązań elektryków, dzięki przyspieszeniu remontów kotłów i turbin wzrośnie moc naszej elektrowni i zmaleje możliwość przerw w dostawach prądu.

Trzeba jednak pamiętać o tym, że i od nas wszystkich zależy dobre funkcjonowanie elektrowni. Nie zapominajmy o zakazie używania włączników grzejników. Stosując się do tego zakazu pomagamy robotnikom elektrowni w ich walce o światło. (cj)

Ani dojść, ani dojechać

Czas zakończyć roboty wodociągowe na ul. Augustowskiej

Ostatnio na ul. Augustowskiej miano zakładać rury wodociągowe i część ulicy rozkopali robotnicy MPiK a część mieszkańcy ul. Augustowskiej.

Obecnie okazało się, że zabrakło rur i roboty przerywano. Nie wiadomo na jak długo. Mieszkańcy ul. Augustowskiej znaleźli się w wielkim kłopotcie. Co roku w jesieni zwykli oni robić zapasy opału i ziemniaków na okres zimowy. Teraz nie mogą tego zrobić, bo rozkopaną ulicą nie można przejść, ani przejechać.

W imieniu mieszkańców ul. Augustowskiej apelujemy więc do wodociągowców: zakończcie wreszcie roboty na ul. Augustowskiej. Pozwólcie dowieźć jej mieszkańcom opału i ziemniaki do domu. Czekają także na was robotnicy MPiK, którzy zaraz po założeniu wodociągów wyślą tę ulicę. (Hr)

W „zielonej klasie”

Dobrze zorganizowany ogródek szkolny istnieje przy II Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku. Uczennice klas IX i X, które uczą się botaniki, wiele godzin lekcyjnych spędzają w swym ogródku. Uprawiają glebę, przygotowują ją do siewu i same opiekują się roślinami.

Program radiowy

(Poniedziałek 18 bm.)
Program I na fal 1322 m
5.10 Audycja dla wsi: 7.15 Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR pod dyr. E. Ciukczy; 7.45 Radiowy kurs języka rosyjskiego — lekcja I; 9.00 Audycja szkolna dla klas VI pt. „Pan Rej z Nagłowic”; 10.05 Melodie filmowe; 11.25 Przegląd prasy aktualności; 11.30 Muzyka i aktualności; 17.10 Utwory na gitarze w wykonaniu A. Segovia; 17.20 Audycja dla kobiet — porady praktyczne; 17.30 Koncert popołudniowy; 18.20 Na młodzieżowej antenie; 18.50 Felieton literacki; 19.00 „Czego chętnie słuchamy”; 19.50 Audycja dla wsi; 20.30 Koncert muzyki operowej; 21.35 Muzyka taneczna.

Dzienniki: 6.00, 7.00 i 20.00.

Program II na fal 367 m

5.25 Początek audycji: 13.30 Audycja szkolna dla klas licealnych pt. „Organizm je inokulowany i tkankowy”; 15.00 Tańce różnych narodów; 15.20 Muzyka rozrywkowa; 15.50 Aktualny felieton na tematy międzynarodowe; 16.00 Muzyka dla wszystkich: 17.00 Z życia Związku Radzieckiego; 18.00 „Niemieckie tańce ludowe”; 18.20 Koncert rozrywkowy; 19.25 Z cyklu: „Poznajemy formy muzyczne”; „Śmieszki”; 20.00 „Dom warty”; — komedia „Białuckie go”; 21.45 Dziennik sportowy; Dziennik: 21.30.

GDZIE BĘDIEMY GŁOSOWAĆ

Przed kilkoma dniami podaliśmy siedziby i granice okręgów wyborczych w naszym mieście. Do zadań okręgowych komisji wyborczych należy między innymi sporządzenie i wystawienie do publicznego wglądu list wyborców. Dziś podajemy numery, siedziby i orientacyjne granice obwodowych komisji wyborczych, do których należy bezpośrednio przeprowadzenie głosowania. Podziału na obwody dokonało Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku, ustalając jednocześnie siedziby obwodowych komisji wyborczych.

Np. siedziba I obwodu, obejmującego dzielnicę ołożoną w obrębie ulic Celowniczkiej i Łowieckiej, mieścić się będzie przy ul. Młynowej 52 w gmachu Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, obwodu nr II, obejmującego ulice: od ul. Starosielce, do ul. Wiosennej i Władukt, mieścić się będzie przy ul. Pułaskiego 29 (szkoła nr 14), obwodu nr III — przy alei Generała Świerczewskiego 6 (Państwowy Dom Dziecka), obwodu nr IV przy ul. Dojliży Fabrycznej 24 (Fabryka Sklejek) zaś obwodu nr V przy ul. Nowowarszawskiej 25 (szkoła nr 4).

Siedziba obwodu nr VI, obejmującego dzielnicę położoną w obrębie ulicy Serwitutowej i Gródeckiej znajdować się będzie w Chłodni przy Szosie Wschodniej, obwodu nr VII przy ul. Gdańskiej 25 (szkoła nr 3), obwodu nr VIII przy ul. Wasilowskiej 13, obwodu nr IX przy ul. Jesiennej 8, obwodu nr X przy ul. Traugutta 3 (świetlica ZZK), obwodu nr XI przy ul. Sitarzkiej 25, obwodu nr XII przy ul. Wiatrakowej 18 (szkoła nr 7), obwodu nr XIII przy ul. Choroszczańskiej 29, obwodu nr XIV — Antoniuk Fabryczny nr 1 (Technikum Mechaniki Rolnej), obwodu nr XV — przy Szosie Żółtkowskiej 10 (ZZK), obwodu nr XVI — w szkole w Bacieczkach, obwodu nr XVII — przy ul. Mazowieckiej 33 (szkoła nr 6), obwodu nr XVIII — przy ul. Grunwaldzkiej 49 (szkoła nr 2), obwodu nr XIX — przy ul. Kijowskiej 1 (szkoła nr 9), zaś obwodu nr XX przy ul. Manifestu Lipcowego 29 (szkoła nr 18).

Siedziba obwodu głosowania nr XXI, który obejmie ulice: od Wesolej do Szosy Zwierzynieckiej mieścić się będzie w Zasadniczej Szkole Zawodowej przy ul. Wesolej 9, obwodu nr XXII w

szkole nr 11 przy ul. Mazowieckiej 35, obwodu nr XXIII — w Ośrodku Szkolenia Motorowego przy ul. Gwardii Ludowej 3, obwodu nr XXIV — w biurze Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego przy ul. Dzierżyńskiego 14, obwodu nr XXV — w Technikum Włókienniczym przy ul. Mickiewicza 43, obwodu nr XXVI — w DOSZ przy ul. Warszawskiej 63, obwodu nr XXVII w Państwowym Domu Młodzieżowym przy ul. Słonimskiej 8, obwodu nr XXVIII w świetlicy stolarni przy ul. Monopolewskiej 20, obwodu nr XIX w szkole nr 10 przy ul. Słonimskiej 38, obwodu nr XXX — w szkole nr 17 przy ul. Kraszewskiego 20 i obwodu nr XXXI w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła przy ul. 1 Maja 77.

Dalsze siedziby obwodowych komisji wyborczych dla poszczególnych obwodów głosowania mieszczą się: obwodu nr XXXII przy ul. Ogrodowej 9, obwodu nr XXXIII przy ul. Ciepłej 1, obwodu nr XXXIV — w BZPB przy ul. Ogrodowej 2, obwodu nr XXXV — przy ul. Proletariackiej 8, obwodu nr XXXVI w DBOR przy ul. Malmieda, w bloku 22, obwodu nr XXXVII przy ul. Dąbrowskiego 1, obwodu nr XXXVIII — przy ul. Stali na 50, obwodu nr XXXIX i XL w Starosielcach w świetlicy Warsztatów Drogowych PKP oraz szkole ogólnokształcącej.

Poza tym czynnych będzie pięć obwodowych komisji wyborczych w miejscowych szpitalach, a mianowicie: Woj. Szpital im. Śniadeckiego przy ul. Manifestu Lipcowego 3, w Szpitalu przy ul. Piwnej 14, Szpitalu Położniczym przy ul. Warszawskiej 15, Szpitalu Gruźliczym przy ul. Sosnowej 5 i Szpitalu przy ul. Fabrycznej.

nem i podziwem, oglądając wyniki pracy uczennic z klas X. Szczególnie zainteresowanie wzbudza 3-metrowy krzak topiarni i 2-metrowy krzak cynusu.

Piękna i pożyteczna jest praca uczennic II Liceum. Być może, wiele z nich powiększy szeregi inżynierów rolnictwa. Warto, aby inne szkoły pomyślały o zorganizowaniu takiego ogródku. (cj)

OGŁOSZENIA DROBNE

Zgubiono numer cz. samochodowy marki „Skoda” A00195, własność Rej. Zakładu Jacek. Drobiazki w Białymstoku. g 613 1

Gazeta Białostocka Organ Komitetu Wzajemnego Polaków Zjednoczonej Partii Robotniczej Redakcja Komitetu Wzajemnego Polaków Białostocka Redakcja i administracja Białostocka ul. Kilińskiego 15. Telefon: redaktor naczelny 34 14 z ca. red. 34 16 sekretarz redakcji 34 22 drukarnia 34 36 drukarnia 34 37 drukarnia 34 38 drukarnia 34 39 drukarnia 34 40 drukarnia 34 41 drukarnia 34 42 drukarnia 34 43 drukarnia 34 44 drukarnia 34 45 drukarnia 34 46 drukarnia 34 47 drukarnia 34 48 drukarnia 34 49 drukarnia 34 50 drukarnia 34 51 drukarnia 34 52 drukarnia 34 53 drukarnia 34 54 drukarnia 34 55 drukarnia 34 56 drukarnia 34 57 drukarnia 34 58 drukarnia 34 59 drukarnia 34 60 drukarnia 34 61 drukarnia 34 62 drukarnia 34 63 drukarnia 34 64 drukarnia 34 65 drukarnia 34 66 drukarnia 34 67 drukarnia 34 68 drukarnia 34 69 drukarnia 34 70 drukarnia 34 71 drukarnia 34 72 drukarnia 34 73 drukarnia 34 74 drukarnia 34 75 drukarnia 34 76 drukarnia 34 77 drukarnia 34 78 drukarnia 34 79 drukarnia 34 80 drukarnia 34 81 drukarnia 34 82 drukarnia 34 83 drukarnia 34 84 drukarnia 34 85 drukarnia 34 86 drukarnia 34 87 drukarnia 34 88 drukarnia 34 89 drukarnia 34 90 drukarnia 34 91 drukarnia 34 92 drukarnia 34 93 drukarnia 34 94 drukarnia 34 95 drukarnia 34 96 drukarnia 34 97 drukarnia 34 98 drukarnia 34 99 drukarnia 34 100 drukarnia 34 101 drukarnia 34 102 drukarnia 34 103 drukarnia 34 104 drukarnia 34 105 drukarnia 34 106 drukarnia 34 107 drukarnia 34 108 drukarnia 34 109 drukarnia 34 110 drukarnia 34 111 drukarnia 34 112 drukarnia 34 113 drukarnia 34 114 drukarnia 34 115 drukarnia 34 116 drukarnia 34 117 drukarnia 34 118 drukarnia 34 119 drukarnia 34 120 drukarnia 34 121 drukarnia 34 122 drukarnia 34 123 drukarnia 34 124 drukarnia 34 125 drukarnia 34 126 drukarnia 34 127 drukarnia 34 128 drukarnia 34 129 drukarnia 34 130 drukarnia 34 131 drukarnia 34 132 drukarnia 34 133 drukarnia 34 134 drukarnia 34 135 drukarnia 34 136 drukarnia 34 137 drukarnia 34 138 drukarnia 34 139 drukarnia 34 140 drukarnia 34 141 drukarnia 34 142 drukarnia 34 143 drukarnia 34 144 drukarnia 34 145 drukarnia 34 146 drukarnia 34 147 drukarnia 34 148 drukarnia 34 149 drukarnia 34 150 drukarnia 34 151 drukarnia 34 152 drukarnia 34 153 drukarnia 34 154 drukarnia 34 155 drukarnia 34 156 drukarnia 34 157 drukarnia 34 158 drukarnia 34 159 drukarnia 34 160 drukarnia 34 161 drukarnia 34 162 drukarnia 34 163 drukarnia 34 164 drukarnia 34 165 drukarnia 34 166 drukarnia 34 167 drukarnia 34 168 drukarnia 34 169 drukarnia 34 170 drukarnia 34 171 drukarnia 34 172 drukarnia 34 173 drukarnia 34 174 drukarnia 34 175 drukarnia 34 176 drukarnia 34 177 drukarnia 34 178 drukarnia 34 179 drukarnia 34 180 drukarnia 34 181 drukarnia 34 182 drukarnia 34 183 drukarnia 34 184 drukarnia 34 185 drukarnia 34 186 drukarnia 34 187 drukarnia 34 188 drukarnia 34 189 drukarnia 34 190 drukarnia 34 191 drukarnia 34 192 drukarnia 34 193 drukarnia 34 194 drukarnia 34 195 drukarnia 34 196 drukarnia 34 197 drukarnia 34 198 drukarnia 34 199 drukarnia 34 200 drukarnia 34 201 drukarnia 34 202 drukarnia 34 203 drukarnia 34 204 drukarnia 34 205 drukarnia 34 206 drukarnia 34 207 drukarnia 34 208 drukarnia 34 209 drukarnia 34 210 drukarnia 34 211 drukarnia 34 212 drukarnia 34 213 drukarnia 34 214 drukarnia 34 215 drukarnia 34 216 drukarnia 34 217 drukarnia 34 218 drukarnia 34 219 drukarnia 34 220 drukarnia 34 221 drukarnia 34 222 drukarnia 34 223 drukarnia 34 224 drukarnia 34 225 drukarnia 34 226 drukarnia 34 227 drukarnia 34 228 drukarnia 34 229 drukarnia 34 230 drukarnia 34 231 drukarnia 34 232 drukarnia 34 233 drukarnia 34 234 drukarnia 34 235 drukarnia 34 236 drukarnia 34 237 drukarnia 34 238 drukarnia 34 239 drukarnia 34 240 drukarnia 34 241 drukarnia 34 242 drukarnia 34 243 drukarnia 34 244 drukarnia 34 245 drukarnia 34 246 drukarnia 34 247 drukarnia 34 248 drukarnia 34 249 drukarnia 34 250 drukarnia 34 251 drukarnia 34 252 drukarnia 34 253 drukarnia 34 254 drukarnia 34 255 drukarnia 34 256 drukarnia 34 257 drukarnia 34 258 drukarnia 34 259 drukarnia 34 260 drukarnia 34 261 drukarnia 34 262 drukarnia 34 263 drukarnia 34 264 drukarnia 34 265 drukarnia 34 266 drukarnia 34 267 drukarnia 34 268 drukarnia 34 269 drukarnia 34 270 drukarnia 34 271 drukarnia 34 272 drukarnia 34 273 drukarnia 34 274 drukarnia 34 275 drukarnia 34 276 drukarnia 34 277 drukarnia 34 278 drukarnia 34 279 drukarnia 34 280 drukarnia 34 281 drukarnia 34 282 drukarnia 34 283 drukarnia 34 284 drukarnia 34 285 drukarnia 34 286 drukarnia 34 287 drukarnia 34 288 drukarnia 34 289 drukarnia 34 290 drukarnia 34 291 drukarnia 34 292 drukarnia 34 293 drukarnia 34 294 drukarnia 34 295 drukarnia 34 296 drukarnia 34 297 drukarnia 34 298 drukarnia 34 299 drukarnia 34 300 drukarnia 34 301 drukarnia 34 302 drukarnia 34 303 drukarnia 34 304 drukarnia 34 305 drukarnia 34 306 drukarnia 34 307 drukarnia 34 308 drukarnia 34 309 drukarnia 34 310 drukarnia 34 311 drukarnia 34 312 drukarnia 34 313 drukarnia 34 314 drukarnia 34 315 drukarnia 34 316 drukarnia 34 317 drukarnia 34 318 drukarnia 34 319 drukarnia 34 320 drukarnia 34 321 drukarnia 34 322 drukarnia 34 323 drukarnia 34 324 drukarnia 34 325 drukarnia 34 326 drukarnia 34 327 drukarnia 34 328 drukarnia 34 329 drukarnia 34 330 drukarnia 34 331 drukarnia 34 332 drukarnia 34 333 drukarnia 34 334 drukarnia 34 335 drukarnia 34 336 drukarnia 34 337 drukarnia 34 338 drukarnia 34 339 drukarnia 34 340 drukarnia 34 341 drukarnia 34 342 drukarnia 34 343 drukarnia 34 344 drukarnia 34 345 drukarnia 34 346 drukarnia 34 347 drukarnia 34 348 drukarnia 34 349 drukarnia 34 350 drukarnia 34 351 drukarnia 34 352 drukarnia 34 353 drukarnia 34 354 drukarnia 34 355 drukarnia 34 356 drukarnia 34 357 drukarnia 34 358 drukarnia 34 359 drukarnia 34 360 drukarnia 34 361 drukarnia 34 362 drukarnia 34 363 drukarnia 34 364 drukarnia 34 365 drukarnia 34 366 drukarnia 34 367 drukarnia 34 368 drukarnia 34 369 drukarnia 34 370 drukarnia 34 371 drukarnia 34 372 drukarnia 34 373 drukarnia 34 374 drukarnia 34 375 drukarnia 34 376 drukarnia 34 377 drukarnia 34 378 drukarnia 34 379 drukarnia 34 380 drukarnia 34 381 drukarnia 34 382 drukarnia 34 383 drukarnia 34 384 drukarnia 34 385 drukarnia 34 386 drukarnia 34 387 drukarnia 34 388 drukarnia 34 389 drukarnia 34 390 drukarnia 34 391 drukarnia 34 392 drukarnia 34 393 drukarnia 34 394 drukarnia 34 395 drukarnia 34 396 drukarnia 34 397 drukarnia 34 398 drukarnia 34 399 drukarnia 34 400 drukarnia 34 401 drukarnia 34 402 drukarnia 34 403 drukarnia 34 404 drukarnia 34 405 drukarnia 34 406 drukarnia 34 407 drukarnia 34 408 drukarnia 34 409 drukarnia 34 410 drukarnia 34 411 drukarnia 34 412 drukarnia 34 413 drukarnia 34 414 drukarnia 34 415 drukarnia 34 416 drukarnia 34 417 drukarnia 34 418 drukarnia 34 419 drukarnia 34 420 drukarnia 34 421 drukarnia 34 422 drukarnia 34 423 drukarnia 34 424 drukarnia 34 425 drukarnia 34 426 drukarnia 34 427 drukarnia 34 428 drukarnia 34 429 drukarnia 34 430 drukarnia 34 431 drukarnia 34 432 drukarnia 34 433 drukarnia 34 434 drukarnia 34 435 drukarnia 34 436 drukarnia 34 437 drukarnia 34 438 drukarnia 34 439 drukarnia 34 440 drukarnia 34 441 drukarnia 34 442 drukarnia 34 443 drukarnia 34 444 drukarnia 34 445 drukarnia 34 446 drukarnia 34 447 drukarnia 34 448 drukarnia 34 449 drukarnia 34 450 drukarnia 34 451 drukarnia 34 452 drukarnia 34 453 drukarnia 34 454 drukarnia 34 455 drukarnia 34 456 drukarnia 34 457 drukarnia 34 458 drukarnia 34 459 drukarnia 34 460 drukarnia 34 461 drukarnia 34 462 drukarnia 34 463 drukarnia 34 464 drukarnia 34 465 drukarnia 34 466 drukarnia 34 467 drukarnia 34 468 drukarnia 34 469 drukarnia 34 470 drukarnia 34 471 drukarnia 34 472 drukarnia 34 473 drukarnia 34 474 drukarnia 34 475 drukarnia 34 476 drukarnia 34 477 drukarnia 34 478 drukarnia 34 479 drukarnia 34 480 drukarnia 34 481 drukarnia 34 482 drukarnia 34 483 drukarnia 34 484 drukarnia 34 485 drukarnia 34 486 drukarnia 34 487 drukarnia 34 488 drukarnia 34 489 drukarnia 34 490 drukarnia 34 491 drukarnia 34 492 drukarnia 34 493 drukarnia 34 494 drukarnia 34 495 drukarnia 34 496 drukarnia 34 497 drukarnia 34 498 drukarnia 34 499 drukarnia 34 500 drukarnia 34 501 drukarnia 34 502 drukarnia 34 503 drukarnia 34 504 drukarnia 34 505 drukarnia 34 506 drukarnia 34 507 drukarnia 34 508 drukarnia 34 509 drukarnia 34 510 drukarnia 34 511 drukarnia 34 512 drukarnia 34 513 drukarnia 34 514 drukarnia 34 515 drukarnia 34 516 drukarnia 34 517 drukarnia 34 518 drukarnia 34 519 drukarnia 34 520 drukarnia 34 521 drukarnia 34 522 drukarnia 34 523 drukarnia 34 524 drukarnia 34 525 drukarnia 34 526 drukarnia 34 527 drukarnia 34 528 drukarnia 34 529 drukarnia 34 530 drukarnia 34 531 drukarnia 34 532 drukarnia 34 533 drukarnia 34 534 drukarnia 34 535 drukarnia 34 536 drukarnia 34 537 drukarnia 34 538 drukarnia 34 539 drukarnia 34 540 drukarnia 34 541 drukarnia 34 542 drukarnia 34 543 drukarnia 34 544 drukarnia 34 545 drukarnia 34 546 drukarnia 34 547 drukarnia 34 548 drukarnia 34 549 drukarnia 34 550 drukarnia 34 551 drukarnia 34 552 drukarnia 34 553 drukarnia 34 554 drukarnia 34 555 drukarnia 34 556 drukarnia 34 557 drukarnia 34 558 drukarnia 34 559 drukarnia 34 560 drukarnia 34 561 drukarnia 34 562 drukarnia 34 563 drukarnia 34 564 drukarnia 34 565 drukarnia 34 566 drukarnia 34 567 drukarnia 34 568 drukarnia 34 569 drukarnia 34 570 drukarnia 34 571 drukarnia 34 572 drukarnia 34 573 drukarnia 34 574 drukarnia 34 575 drukarnia 34 576 drukarnia 34 577 drukarnia 34 57

Z boisk Polski i świata

Sopot

Zakończyły się tu wczoraj mistrzostwa Polski jeździeckie wyścigiem z przeszkodami. Tytuł mistrza Polski zdobył zawodnik LZS Moczyna — Byszewski przed Gellerem z LZS Rekus.

Warszawa

W Warszawie i Wrocławiu odbyły się wczoraj ostatnie spotkania w siatkówce mężczyzn i kobiet o mistrzostwo Polski. W wyniku rozgrywek tytuł mistrza Polski w siatkówce mężczyzn zdobyła drużyna AZS AWF, a w siatkówce kobiet — Kolejarz Gdańsk.

Moskwa

W meczu piłkarskim Torpedo wygrało z reprezentacją drużyną Finlandii 4:0.

Zakończyły się tu wczoraj rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo ZSRR meczem drużyn moskiewskich Spartak i Lokomotiv. Wygrał Spartak 5:2. Tytuł mistrza ZSRR na rok 1954 zdobyła drużyna Dynama Moskwa przed Spartakiem Moskwa.

Kijów

Półfinałowe spotkanie o Puchar ZSRR pomiędzy Dynamem Kijów i Zenitem Leningrad zakończyło się zwycięstwem Dynama 1:0.

Manchester

W zawodach lekkoatletycznych z reprezentacją północnych hrabstw Anglii zawodnicy radziecy wygrali 16 konkurencji na 23.

Hannover

W międzypaństwowym spotkaniu piłkarskim reprezentacja Francji pokonała reprezentację Niemiec 3:1 (2:0).

Ottawa

Na zawodach lekkoatletycznych Fitterer (Niemcy zach.) wyrównał rekord świata w biegu na 100 m — 10,2.

Paryż

W międzypaństwowym spotkaniu w siatkówce mężczyzn reprezentacja Czechosłowacji pokonała reprezentację Francji 3:0.

1.314 osób na starcie Marszów w Bielsku

BIELSK. (tel. wł.) Wczoraj w Bielsku 1.314 zawodników i zawodniczek brało udział w Marszach Jesiennych szlakami zwycięstw Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego. O tym, że zawodnicy i zawodniczki dobrze byli przygotowani do marszu, świadczy fakt zdobycia 404 norm na SPO i 860 norm na BSPO.

Wśród startujących w Bielsku było 787 kobiet.

IGNATOWICZ
korespondent

We wtorek znowu zawody

Dobre wyniki uzyskali uczniowie Technikum Budowlanego w zawodach klasyfikacyjnych

Ostatnio zawodnicy Technikum Budowlanego w Białymstoku na zawodach klasyfikacyjnych zdobyli 50 klas młodzieżowych, 12 — trzecich i 1 drugą klasę sportową. Uzyskali oni szereg dobrych wyników:

Lewkowicz rzucił granatem (700 g) — 61,02, Rogowski — 56,05, a Dorożko — 55,10,

Ostatni akord lekkoatletycznego sezonu boiskowego

Puchar Zarządu Wojewódzkiego ZMP zdobyła drużyna ZS Ogniwo Bielski nowym rekordzistą okręgu w rzucie dyskiem

Doroczna impreza lekkoatletyczna — Puchar Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej, która odbyła się wczoraj na stadionie Ogniwa w Zwierzyńcu, zakończyła oficjalnie tegoroczny lekkoatletyczny sezon boiskowy. Ten ostatni akord sezonu boiskowego był przeglądem czołówek lekkoatletycznej naszej województwa i podsumowaniem całorocznych osiągnięć zawodników i zawodniczek.

Jeżeli chodzi o przegląd lekkoatletów — to wypadł on bardzo dobrze. Puchar ZMP, tak jak i inne imprezy lekkoatletyczne pokazały, że mamy wielu zdolnych zawodników. Nie wszyscy z nich mogą już szczyścić się osiągnięciami, ale w każdym bądź razie przy wydanej pomocy i opiece trenerskiej na pewno wkrótce wyniki ich zbliżą się do wyników ogólnopolskich. O tym, że mamy zdolnych i utalentowanych zawodników świadczą jeszcze i to, że we wczorajszej imprezie brało udział aż 240 osób, a w każdej konkurencji startowało nieraz i po 20 sportowców.

Jeżeli natomiast chodzi o podsumowanie całorocznych osiągnięć, to wypadło ono

nienajlepiej. Z wyników uzyskanych wczoraj na stadionie Ogniwa wyróżnić należy tylko dwa: nowy rekord okręgu w rzucie dyskiem ustanowiony przez Bielskiego z Ogniwa i bardzo dobry rezultat Winiarskiego w rzucie oszczepem — 40,18 m. Pozostałe wyniki są przeciętne. Na słaby poziom imprezy wpłynęła pogoda, a porywisty wiatr niejednokrotnie utrudniał osiągnięcie lepszych czasów czy odległości.

Zawody lekkoatletyczne o Puchar ZMP zakończyły się zwycięstwem reprezentacji Ogniwa, która zdobyła pierwsze miejsce w Puchar.

Oto sprawozdanie z przebiegu ostatniej w tym sezonie imprezy lekkoatletycznej.

FLAGA NA MASZT

O godzinie 9.30 rozpoczęło się oficjalne otwarcie zawodów, którego dokonał wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP tow. Józef Żukowski. Po chwili przy dźwiękach Hymnu SFMR została wciągnięta na maszt flaga. Następnie uczestnicy zawodów wzięli udział w defiladzie, a już po chwili rozpoczęły się pierwsze konkurencje.

NIKONOWICZ NAJLEPSZY W BIEGU NA 100 METRÓW

Pierwsze konkurencje zawodów o Puchar ZMP rozpoczęły się równocześnie na bieżni, skoczni i rzutniach. W dotychczas startowych do biegu na 100 m pierwsza grupa zawodników. Start. Po chwili mamy już pierwszego zwycięzcę. Ogółem w biegu na 100 m startowało 20 zawodników, a wśród nich najlepszy był Nikonowicz. Uzyskał on czas 11,5. Dalsze miejsca zajęli Begier — 11,6 oraz Zakarski i Tarlicki — 11,7.

PIERWSZYM RZUTEM — PONAD 12 METRÓW

Mimo, że już pierwszym rzutem Winiarski z Budowlanych przekroczył 12 m — w tej konkurencji nie padły lepsze rezultaty. Winiarski kulę wygrał — 12,02 przed Łuckim (Gwardia) — 11,86 i Stergiejewiczem — 11,67.

W DISKU KOBIET — JEDNAK AMBROŻEWICZ

Spośród 11 zawodniczek startujących w rzucie dyskiem tylko zwyciężczyni tej konkurencji Ambrożewicz uzyskała wynik ponad 30 m. Niestety, Wołkanis rzuciła tylko 29,49, a trzecią była Chojnowska 26,54.

Ambrożewicz rzut dyskiem wygrała wynikiem 30,50.

JEDYNY REKORD OKRĘGU

Każda impreza lekkoatletyczna przynosi naszym dy-

skobolom coraz lepsze wyniki. Mimo to w tym roku czterdziestu metrów nie przekroczyliśmy. Nowy rekord okręgu ustanowiony wczoraj przez Bielskiego — to wynik również poniżej 40 m — 39,52. W tej konkurencji następnymi miejscami zajęli Łatacz z LZS, 34,41 i Walaś z Gwardii 33,44.

MURASZKO WYGRAŁ OSTATNIM SKOKIEM

14 zawodników ubiegało się o pierwsze miejsce w skoku w dal. Po drugiej kolejce skoków prowadził Pawlicki z LZS — 6,20. Muraszko wygrał tę konkurencję ostatnim skokiem uzyskując 6,31. Pawlicki uplasował się więc na drugim miejscu, a trzecie miejsce zajął Wnorowski 6,6.

TARASIEWICZ NADAL BEZKONKURENCYJNY

400 m przez płotki bezkonkurencyjnie wygrał Tarasiewicz — 58,2. Przybiegli on na metę zupełnie niezagrożony. W drugim przedbiegu startował Dondziło, uzyskując czas 1:00,5 i zdobywając tym samym drugie miejsce, przed Korytkiewiczem, 1:01,9.

20 PRETENDENTEK — A WYNIKI SŁABE

Spośród 20 zawodniczek startujących w pchnięciu kulą żadna nie przekroczyła 10 metrów. Wińska, która konkurencję tę wygrała osłabła 9,05. Drugie miejsce zajęła Winiarska — 8,98, a trzecie — Ambrożewicz — 8,85. Tak więc wyniki pchnięcia kulą kobiet trzeba uważać za bardzo słabe.

80 PPL I 100 M WYGRYWA BARTKIEWICZ

W biegu na 80 m ppl i na 100 m startowało ogółem 30 zawodniczek. Obie te konkurencje wygrała Bartkiewicz. W biegu na 80 m przez płotki uzyskała ona czas 14,3 przed Klekotko i Mamczyc — 16,1, a w biegu na 100 m — 13,8 przed Werpachowską — 13,9.

PONAD 50 M RZUCIŁ WIENSKO OSZCZEPEM

Boczny wiatr wpłynął ujemnie na wyniki w rzucie oszczepem. Spośród 17 startujących pierwsze miejsce zajął Winiarski 51,23, a drugie Jakus — 50,75. Na trzeciej pozycji uplasował się Pawlicki (LZS) — 48,87.

NA 400 I 800 M ZWYCIĘŻAJĄ FAWORYCI

Bieg na 400 m i 800 m zakończył się zwycięstwem faworytów. Pierwszym na mecie 400 m był Tarasiewicz

52,8 przed Golinowskim i Langowskim — 54,5. Natomiast 800 m jak było do przewidzenia wygrał Dondziło — 2:03,0. Drugie miejsce zajął Kamiński przed Wołodką.

WERPACHOWSKA CORAZ LEPIEJ

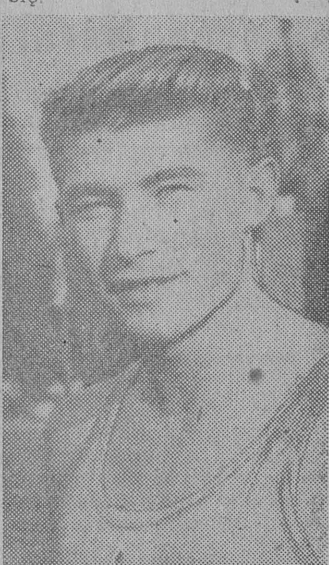
Młoda zawodniczka Ogniwa Werpachowska robi stałe postępy. Wczoraj wygrała ona bieg na 200 m w czasie 28,5 przed Grejbus — 28,9 i Biegalską 29,9. Również Werpachowska znakomicie pobiła w sztafecie 4x100 m. Jej finisz zapewnił zwycięstwo zespołowi Ogniwa — 58,8. Drugie miejsce zajęła Spójnia — 59,0, a trzecie Start — 59,1.

EJSMONT NADAL NIE MA PRZECIWNICZKI

W skoku wzwyż kobiet zawodniczka Gwardii Ejsmont jest nadal bezkonkurencyjna. Wczoraj wygrała ona również swoją konkurencję osiągając 135 cm. Pozostałe zawodniczki przeskoczyły tylko 125 cm.

PROBA POBICIA REKORDU NIE POWIODŁA SIĘ

W skoku wzwyż mężczyzn o pierwsze miejsce ubiegało się 16 zawodników. Konkurencję wygrał Gnyś — 175 przed Muraszko i Strelczukiem — 170. Na wczorajszych zawodach Gnyś próbował pobić rekord okręgu w tej konkurencji wynoszący 181 cm. Próba nie powiodła się.



Jednym z najlepszych zawodników LZS naszego województwa jest Strelczuk. Wczoraj Strelczuk (na zdjęciu) zajął trzecie miejsce w skoku wzwyż.

Foto: W. Kossakowski

OGNIWO I GWARDIA TRIUMFUJĄ W SZTAFETACH

Bieg rozstawni 4x100 m mężczyzn wygrał zespół Ogniwa — 46,3. Drugie miejsce zajęli Gwardziści — 48,0 przed Kolejarzem — 49,9. Szafeta Budowlanych, mimo że przybyła pierwsza na metę została zdyskwalifikowana za przekroczenie strefy zmian.

Natomiast sztafeta 4x400 m zdecydowanie wygrali Gwardziści — 3:43,7. Drugie miejsce zajęła Spójnia — 3:51,8 a trzecie Zryw — 3:55,2.

GREJBUS PIERWSZA NA 400 METRÓW

12 zawodniczek startowało w biegu na 400 m. Najlepszy wynik uzyskała Grejbus ze Startu — 1:08,2 wygrywając konkurencję. Drugie miejsce zajęła Biegalska 1:09,2, a trzecie Grądzka 1:09,4.

BRAWO WINIAWSKI

Oszczepniczka Ogniwa — Winiarska doskonale spisała się

na wczorajszych zawodach. Uzyskała ona bardzo dobry wynik — 40,18. Winiarska według tabeli zdobyła wczoraj najwięcej punktów. Dalsze miejsca w rzucie oszczepem zajęły: Klekotko 34,36 i Jatkowska — 27,80.

PAWLICKI NAJLEPSZY W TRÓJSKOKU

Najliczniej, bo aż przeszło 20 zawodników startowało w trójskoku. Pierwsze miejsce zajął zawodnik LZS Pawlicki uzyskując 12,73. Stergiejewicz zajął drugie miejsce — 12,56, a Plotowski trzecia 12,41.

MOSIEJKO... CZY GURZĘDA?

...to pytanie zadawali sobie wszyscy sympatycy lekkoatletyki przed biegiem na 3.000 m. Bieg ten odbywał się w dwóch rzutach. Gurzęda i Mosiejko startowali w pierwszym rzucie. Zwyciężył zdecydowanie tym razem Gurzęda uzyskując wynik — 9:12,6. Mosiejko zajął drugie miejsce w słabym czasie — 9:42,0 przed Wieczorkiem — 9:47,2.

W tej konkurencji poza konkursem startował Akademicki Mistrz Polski Haslor. Uzyskał on czas 8:54,4. Bardzo ambitnie pobił tu młodzi zawodnicy LZS — bracia Gładkowsy.

SŁABE WYNIKI W SKOKU W DAL

Jak było do przewidzenia skok w dal kobiet wygrała Bartkiewicz — 4,73. Drugie



Mimo, że Ejsmontówna nie przekroczyła 140 cm — tak zdobyła i miejsce w skoku wzwyż. Wystarczyło do tego z powodzeniem 135 cm.

NA ZDJĘCIU: nasza najlepsza zawodniczka w skoku wzwyż — Ejsmont.

Foto: W. Kossakowski

miejsce zajęła Winiarska — 4,65, a trzecie Wińska — 4,57. Trzeba przyznać, że wyniki w skoku w dal kobiet wczoraj były bardzo słabe. Bartkiewicz nie potrafiła powtórzyć swego sukcesu z poprzednich imprez i pięć metrów nie zostało przekroczzone.

* * *

Organizatorem zawodów o Puchar ZMP było Zrzeszenie Sportowe Start. (A.B.)

I i II liga piłkarska

Wyniki wczorajszych spotkań

WARSZAWA. (tel. wł.) W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo I ligi piłkarskiej padły wczoraj następujące wyniki:

Kolejarz Poznań wygrał z warszawską Gwardią 2:1, Górnik Radlin pokonał Ogniwo Kraków 3:0, Unia Chorzów zwyciężyła w meczu z Budowlanymi Chorzów 2:0, Gwardia Kraków zremisowała z Ogniwnem Bytom 2:2, CWKS również zremisował z Włóknierzem Łódź 1:1.

Po wczorajszych rozgrywkach w tabeli prowadził nadal Unia Chorzów — 21 pkt., przed Włóknierzem Łódź — 18 pkt.

WARSZAWA. — (tel. wł.) We wczorajszych rozgrywkach o mistrzostwo II ligi piłkarskiej padły następujące rozstrzygnięcia:

Włóknierz Kraków wygrał z Ogniwnem Tarnów 3:1, Górnik Bytom nie rozstrzygnął spotkania z Górnikiem Zabrze, Górnik Wałbrzych zremisował ze Stalą Sosnowiec 2:2, Gwardia Kielce zremisowała z Kolejarzem Warszawa 0:0, Budowlani Gdańsk wygrali z Ogniwnem Wrocław 1:0.

Po ostatnich rozgrywkach w tabeli prowadził Górnik Bytom 23 pkt. przed Budowlanymi Gdańsk — 21 pkt.

Uwaga ping-pongiści!

Turniej klasyfikacyjny organizuje MKKF

Jutro rozpoczyna się w sali Spółni przy ul. Artylewskiej 7 (III piętro) turniej klasyfikacyjny w tenisie stołowym. Turniej trwać będzie cały tydzień, a udział w nim brać mogą wszyscy zawodnicy i zawodniczki. Do chwili obecnej zgłosiło się już 85 zawodników i 25 zawodniczek. Turniej organizuje MKKF Białystok.

Oto program tygodniowy turnieju:

I liga bokserska

GDANSK. (tel. wł.) W spotkaniu o mistrzostwo I ligi pięściarskiej Kolejarz Gdańsk pokonał Gwardię Kraków 14:6.

ŁÓDŹ. (tel. wł.) W rozegranym tu meczu pięściarskim o mistrzostwo I ligi Włóknierz Łódź przegrał z Kolejarzem Szczecin 9:11.

Juniorzy Spójni Gniezno mistrzem Polski w hokeju na trawie

RZESZÓW. (tel. wł.) Wczoraj rozegrano w Rzeszowie finałowe spotkanie w hokeju na trawie o mistrzostwo Polski juniorów. W meczu tym spotkały się drużyny Spójni Gniezno i Stali Poznań. Wygrała Spójnia Gniezno 1:0, zdobywając tym samym tytuł mistrza Polski.

18 bm. odbywać się będzie turniej zawodników trzeciej klasy, 19 bm. — turniej dla juniorów niesklasyfikowanych, 20 bm. — turniej dla seniorów niesklasyfikowanych, 21 bm. — dla juniorek niesklasyfikowanych, 22 bm. odbywać się będą rozgrywki turniejowe dla seniorek niesklasyfikowanych.

Początek turnieju codziennie o godzinie 17-ej. (b)